LUD

TYGODNIK KATOLICKI SPOŁECZNO-KULTURALNY — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU

"LUD" (O POVO) O MAIOR JORNAL POLONES DA AMER. LATINA — FUNDADO EM 1920

KURYTYBA — 7 października (outubro) — 1980 — Nr 3.697 — (39/80)

Sytuacja na Bliskim Wschodzie

Na zaproszenie kilku dzienników paulistańskich wygłosił konferencję w São Paulo Raymond Aron — francuski uczony do spraw politycznych. Uważany on jest za najgłębszego znawcę na świecie nie tylko w problemach polityki światowej jak również odnośnie historii i socjologii. Zgodnie z jego opinią — najbliższe dziesięciolecie zaliczać się będzie do najtrudniejszych, jakie już przeżywał cały Zachód.

Prof. Aron wyraził nadto przekonanie, że wprawdzie USA są słabsze od Związku sowieckiego jeśli chodzi o bronie konwencjonalne, lecz są mocniejsze od Rosji pod względem ekonomicznym. Ten bowiem wygrywa wojnę, kto posiada silniejsze zaplecze gospodarcze. Słabą stroną USA jest to, że zależne są w dużej mierze od nafty arabskiej.

Uczony francuski twierdzi, że nie będzie interwencji USA czy Rosji w konflikcie Irak — Iran. Stany Zjednoczone są zbyt oddalone od Bliskiego Wschodu, by mogły interweniować zbrojnie w decydującym momencie. Utrata ważnych baz na terenie Iranu po upadku szacha Reza Pahlevi ograniczyła poważnie pozycję USA w tym regionie.

Związek Sowiecki znajduje się w znacznie lepszej sytuacji, ponieważ graniczy z Irakiem, Iranem i Afganistanem. Zdaniem prof. Arona — Rosja również nie będzie interweniować zbrojnie w konflikcie Irak — Iran. Najpierw jest słaba gospodarczo i politycznie. Tegoroczne słabsze zbiory rolne oraz embargo USA odnośnie eksportu zboża do Rosji dają się jej we znaki. W dodatku połączone floty USA, Anglii i Francji na Oceanie Indyjskim mają przewagę nad sowiecką w stosunku 3x1.

Prof. RAYMOND ARON, światowej sławy filozof i socjolog, liczący 75 lat, uznany został powszechnie jako najwybitniejszy znawca sytuacji politycznej na świecie. Jest autorem licznych dzieł, spośród których wybijają się na szczyt: 18 lekcji o społeczności przemysłowej, Walka klas i Demokracja a totalitaryzm.

***

Rosja Sowiecka zdaje sobie sprawę z tego, że w razie ucięcia eksportu nafty arabskiej będącej "żyć lub nie żyć" dla Zachodu, wszystkie mocarstwa zachodnie będą interweniować wspólnie na Bliskim Wschodzie. Ta interwencja mogłaby się przerodzić w otwartą wojnę, czego należy unikać. W ewentualnym konflikcie bowiem Zachód miałby w Izraelu i Turcji wiernych sprzymierzeńców.

Rosja jest silniejsza od USA pod względem militarnym, ponieważ wydaje na zbrojenia 15 proc. ze swego dochodu narodowego, podczas gdy USA wydają na ten cel zaledwie 5 procent. Pod względem ekonomicznym jednak Rokja jest słabsza od USA, a choć dyktuje warunki Blokowi Wschodniemu, dotąd go nie "nawróciła" — stwierdza prof. Aron.

Problem nafty w Brazylii

Wojna między Irakiem i Iranem zagraża poważnie ekonomii światowej a także brazylijskiej. Tak np. na skutek wojny Irak zawiesił eksport ropy naftowej do Brazylii, zmuszając władze brazylijskie do szukania na gwałt importu od innych krajów arabskich. Pamiętać należy, że Irak zajmuje w produkcji nafty drugie miejsce po Arabii Saudyjskiej, zaś Iran trzecie miejsce.

Jak dotąd tankowce różnych krajów mają przejazd wolny przez Cieśninę Ormuz, lecz Iran zagroził, że w razie jego ciężkiej sytuacji wojskowej gotów jest zablokować tę Cieśninę. W tym wypadku prawie 70 procent nafty wywożonej przez Cieśninę na Zachód uległoby zatrzymaniu. Obecne zaś operacje wojenne sprawiły praktyczny zastój w eksporcie nafty tak Iraku jak i Iranu. Dotąd sam Irak wywoził 3 mln. baryłek dziennie.

Brazylia importowała dziennie z Zatoki Perskiej 717 tys beczułek, w tym 400 tys. z Iraku. Zapasy zaś nafty ma Brazylia na 110 dni. Władze brazylijskie mają zamiar podnieść cenę gazoliny, by zmusić wszystkich kierowców do większej oszczędności. Gdyby to nie dało pożądanego wyniku, musiałoby się zaprowadzić racjonowanie tego paliwa.

Według relacji dyrektora Petrobrás — Paulo Belotti, Irak zaproponował Brazylii dostawę 100 tys. beczułek dziennie poprzez Morze Śródziemne. Jednakże propozycja ta upadła wobec poważnego uszkodzenia ropociągu przez lotnictwo irańskie. Tak więc ustał całkowicie wszelki eksport nafty z Iraku do Brazylii.

SHIGEAKI UEKI, naczelny kierownik Petrobrás, oświadczył w tych dniach, że jedynie podnosząc cenę gazoliny — można zmusić właścicieli samochodów do większej oszczędności. Obecna cena gazoliny wynosi 45 kruzeirów za litr. Brazylia ma zapasy tego paliwa na 110 dni.

***

Kanclerz brazylijski Saraiva Guerreiro, biorąc udział w sesji ONZ w Nowym Jorku, wyraził się, że Organizacja ta powinna uciec się do wszelkich środków, by Irak i Iran zaprzestały walki, a także by inne kraje arabskie zwiększyć mogły produkcję nafty. Brazylia, powiedział Guerreiro, ma nadzieję otrzymać więcej nafty od Arabii Saudyjskiej, Kuwejtu, Emiratów Arabskich, Meksyku, Wenezueli i Boliwii, ponieważ sytuacja obecna na Bliskim Wschodzie jest bardzo poważna.

◆ **WASZYNGTON** — Prezydent Carter nakazał wysłać do Arabii Saudyjskiej 4 samoloty - radary (SAVAC) zdolne wykryć nieprzyjacielski raid lotniczy z odległości 500 km. W kołach rządowych USA utrzymuje się opinia, że kilkutygodniowa wojna między Irakiem i Iranem wyrządziła straty na 20 mld. dolarów.

◆ **PEKIN** — Wdowa po Mao Tse-tungu razem z 3 dawnymi liderami Chin może być zasądzona na karę śmierci za 10-letni terror wprowadzony w Chinach podczas Rewolucji Kulturalnej. Wyrok sądowy ma nastąpić w przeciągu 30 dni.

◆ **RECIFE** — Począwszy od bieżącego miesiąca rząd federalny stworzył nowe fronty pracy, dające zajęcie dla 640 tys mieszkańców Nordeste dotkniętych katastrofalną suszą. Instytucja SUDENE daje zapomogę 500 tys. mieszkańców tego regionu.

◆ **TEL-AVIV** — Gen. Mosze Dayan, b. minister obrony Izraela, oświadczył, że Iran przegra wojnę z Irakiem, jeśli nie pogodzi się z USA i nie otrzyma od Ameryki nowych broni oraz części wymiennych do sprzętu wojennego zakupionego jeszcze przez zmarłego szacha Pahlevi.

Wielka groźba dla Zachodu

Patrząc na mapę Bliskiego Wschodu, ktoś mógłby się słusznie zdziwić, że mały kraj Irak odważył się napaść na swego sąsiada Iran. Przecież Irak liczy 11.910.000 mieszkańców, zaś Iran 34.270.000. Powierzchnia Iraku nie przekracza 439.924 km kw., gdy tymczasem Iran ma jej 1.648.000 km kw.

Za panowania szacha Pahlevi Iran był pod względem wojskowym o wiele silniejszym od Iraku. Liczył bowiem armię złożoną z 415 tys. żołnierzy i uzbrojoną w 2.800 czołgów oraz 447 samolotów bojowych produkcji amerykańskiej, a wiele z nich bardzo nowoczesnych. Po upadku szacha i po objęciu władzy przez Khomeiniego, armia irańska spadła (po wielkiej czystce i dezercji) do 200 tys. żołnierzy, mniej niż 2 tys. czołgów, a o liczbie samolotów mocno zredukowanej ze względu na brak części zapasowych, które przestały nadchodzić z USA.

Irak ze swej strony ma posiadać wojsko liczące około 250 tys. ludzi, złożone z 12 dywizji w tym dwie pancernych, jak również około 400 samolotów bojowych znajdujących się w doskonałym stanie. Ponadto przewaga Iraku leży w tym, że pierwszy zaatakował niespodzianie Iran, bombardując szyby naftowe, miasta i lotniska. Irak wykorzystał zły stan armii irańskiej, by zaatakować ten kraj i dojść w swej ofensywie do zajęcia Cieśniny Ormuz, przez którą Zachód otrzymuje 70 procent nafty arabskiej.

SADDAT HUSSAIN, prezydent Iraku liczący 43 lat, obejmuje takie stanowiska jak szef państwa, premier, naczelny dowódca armii, oraz generalny sekretarz jedynej partii BAAS. Człowiek nadzwyczaj ambitny, chce uczynić z Iraku najsilniejszym krajem Bliskiego Wschodu oraz zająć przodującą rolę po zgonie szacha Reza Pahlevi. Od 14 miesięcy swego urzędowania umocnił w kraju system socjalistyczny. Przez bezwzględne traktowanie swych przeciwników politycznych (Muzułmanów Szyitas) już to skazując ich na więzienie lub rozstrzelanie, zyskał sobie smutny przydomek KATA z Bagdadu.

***

Dotąd niewiadomo, jak się zachowają dwa supermocarstwa: ZSRR i USA. Nie można zapominać, że Irak ma zawarty z Rosją pakt przyjaźni od 1972 roku. Gdyby Rosja stanęła w tej wojnie po stronie Iraku, mogłaby opanować Zatokę Perską i mieć pod swą kontrolą lwią część nafty arabskiej. Tym samym trzymałaby w szachu cały Zachód. Trudno przypuścić, by państwa zachodnie pozostały bezczynne, mając nóż na gardle.

Już dziś tak w Zatoce Perskiej jak i na Oceanie Indyjskim USA, Anglia i Francja posiadają liczne jednostki morskie. USA — 25 okrętów wojennych, Anglia — 10 okrętów, zaś Francja — 15. W bazie amerykańskiej na wyspie Diego Garcia (na Oceanie Indyjksim) USA trzymają w pogotowiu 10 tys dobranych żołnierzy, a Francja utrzymuje 5 tys żołnierzy w bazie Djibut (była Somalia francuska). Z taką siłą Rosja musi się liczyć i w dodatku będąc zajęta walką w Afganistanie.

Zadłużenie Bloku Wschodniego

Państwa Bloku Wschodniego (socjalistyczne) są zadłużone wobec Zachodu, a długi te rosną z roku na rok. I tak w 1976 r. Blok ten winien był Zachodowi 31 miliardów dolarów, pod koniec 1979-60 mld. dolarów, zaś pod koniec bieżącego roku długi te wzrosną do 70 mld. dolarów. Z drugiej strony jego dochody w dewizach zagranicznych dochodzą jedynie do 50 mld. dolarów.

Od ubiegłego roku Związek Sowiecki podwyższył cenę nafty, choć ona jest znacznie niższa od ceny nafty arabskiej. Wzamian jednak kraje socjalistyczne obowiązane są wpłacać Rosji 4 - 6 procent ze swych inwestycji na poszukiwania za naftą na Syberii. Rosja dostarcza swym satelitom 70 - 80 procent zapotrzebowania nafty, resztę zaś kraje socjalistyczne muszą importować z państw arabskich, płacąc za baryłkę 33 - 35 dolarów.

Związek Sowiecki nie przejmuje się swymi długami wynoszącymi 17 mld. dolarów, ponieważ posiada bogate kopalnie złota. Jest więc w stanie wywieźć kilka ton złota na Zachód. Nieźle się ma Rumunia, dzięki swym szybom naftowym i kopalniom węgla. Czechosłowacja mająca 4 mld. dolarów długu zaprzestanie zaciągać dalszych pożyczek aż do 1985 roku.

Gorsza jest sytuacja Bułgarii, która winna jest 4,5 mld. dolarów, najgorzej jednak przedstawia się sytuacja Polski Ludowej, której długi wynoszą około 20 mld. dolarów. Rząd PRL zakupił szereg urządzeń fabrycznych z technologią zagraniczną, by rozwinąć swój przemysł i zwiększyć eksport swych produktów przemysłowych. Ta polityka nie osiągnęła swego celu. Stąd Polska potrzebuje na gwałt kredytów zachodnich, by spłacić przynajmniej procenty od tych pożyczek.

Ważnym szczegółem jest to, że Związek Sowiecki sprzedaje produkty swym satelitom po cenie o wiele wyższej od tej której żąda od Zachodu. Z drugiej zaś strony produkty satelitów Rosja kupuje po niskiej cenie, wykorzystując bez miłosierdzia ich zależność.

Najbliższy numer "Ludu" poświęcony będzie Jubileuszowi 60-tej rocznicy założenia tego pisma. Wydarzenie to miało miejsce 2 października 1920 roku.

Brazylia utrzymuje wymianę handlową w znacznej skali z Irakiem i Iranem. Tak np. wymiana handlowa Brazylii z Irakiem przedstawia wartość 175 mln. dolarów. Brazylia eksportuje do Iraku: traktory, cukier, różne maszyny, przyrządy elektryczne i optyczne, soję z jej produktami pochodnymi, oraz produkty mineralne. Odnośnie Iranu — jego handel z Brazylią wyniósł rocznie 121 mln. dolarów. Iran importuje takie produkty brazylijskie jak: olej z soi, cukier rafinowany, zamrożone kurze mięso, sorgo, rudę żelazną i lodówki. Konflikt wojenny między Irakiem i Iranem może ograniczyć eksport brazylijski do tych krajów, a także import ropy naftowej. W tym ostatnim wypadku Brazylii pozostają dwie drogi: podnieść znacznie cenę gazoliny, by zmusić właścicieli samochodów do większej jeszcze oszczędności, a gdyby to nie pomogło — zaprowadzić racjonowanie tego paliwa.

Partia PMBD jest najmocniejsza z pięciu partii opozycyjnych, liczy bowiem 110 deputowanych federalnych oraz 20 senatorów. Składa się ona z trzech większych grup: liberalnej — z Ulyssesem Guimarães i Paulo Brossard na czele, konserwatywnej — pod kierownictwem Marcelo Cerqueira i Roberto Freire oraz niezależnej — pod wodzą Chico Pinto. Partia ta obawia się, że rząd użyje wszelkich sposobów, by nie dopuścić ją do wygranie wyborów w 1982 roku, a do tego mogą posłużyć wybory dystrytalne. Na zdjęciu — szef partii Ulysses Guimarães (pierwszy z lewej) w otoczeniu swych najbliższych doradców.

WYDARZENIA W SKRÓCIE

◆ **BRASILIA** — Federalna Izba Deputowanych odrzuciła projekt senatora Oto Lehmana, by wprowadzić w kraju kilkakrotne rozwody. Utrzymano pierwotną formę rozwodu pozwalającą na jeden jedynie wypadek.

◆ **LONDYN** — Dziennik londyński Daily Telegraph donosi, że Związek Sowiecki posiada nową nuklearną łódź podwodną liczącą 18.700 ton wyporności, z wyrzutniami dalekonośnych rakiet.

◆ **SALZBURG** — W czasie Festiwalu w tym mieście słynny skrzypek sowiecki Gidon Kremer (33 lat) zdecydował się wraz z żoną pozostać na Zachodzie. Kremer jest jednym z najsłynniejszych skrzypków doby obecnej.

◆ **BRASILIA** — Gen. Costa Cavalcanti, prezes dwunarodowej Spółki Itaipu, mianowany został ostatnio naczelnym szefem rządowego przedsiębiorstwa ELETROBRAS, na miejsce Mauricio Schulmana.

◆ **TOKIO** — Japońskie przedsiębiorstwo Nippon Marine Development używa grupy nurków, by wydobyć wielki skarb w zatopionym krążowniku rosyjskim Admirał Nakhimow w morzu pomiędzy Japonią a Koreą 75 lat temu podczas wojny rosyjsko-japońskiej (1905 roku).

◆ **WARSZAWA** — W piątek dnia 3 października br. odbył się godzinny powszechny strajk polskich robotników na znak protestu na niedotrzymanie przez władze PRL niektórych umów podpisanych z robotnikami w Gdańsku.

◆ **S. PAULO** — Kierownictwo przedsiębiorstwa ENGESA informuje, że Irak posiada 200 czołgów typu CASCAVEL oraz 200 czołgów typu URUTU — produkcji brazylijskiej, nabytych przez Iran w ciągu kilku ostatnich lat.

◆ **SANTIAGO** — Grupa 130 przedsiębiorców brazylijskich bawić będzie w tych dniach w Chile z okazji wizyty Prezydenta Figueiredo w tym kraju. Mówi się, że wymiana handlowa między obu państwami wydatnie się zwiększy.

◆ **RIAD** — Władze Arabii Saudyjskiej zdecydowały się na zwiększenie swej produkcji ropy naftowej o 900 tys beczułek dziennie, by choć w części nadrobić zastój tej produkcji w Iraku i w Iranie. Obecna produkcja wyniesie 10,4 mln. baryłek dziennie.

◆ **WASZYNGTON** — Podczas zebrania członków Banku Światowego prezes Robert McNamara ze łzami w oczach wyjawił tragiczną sytuację ekonomiczną świata wywołaną głównie wysoką ceną arabskiej nafty. Dziś państwa importujące naftę wydają rocznie 67 mld. dol., lecz za 10 lat suma ta zwiększy się do 229 miliardów dolarów.

◆ **TEHERAN** — Władze Iranu zagroziły śmiercią zakładnikom amerykańskim w wypadku, gdyby USA interweniowały czynnie na Bliskim Wschodzie. Wydały one także komunikat, że Iran nie zgodzi się na zawarcie pokoju, dopóki oddziały Iraku nie wycofają się z Iranu do ostatniego żołnierza.

PODSŁUCHANE...

KS. JAN GÓRKA CM. PREZESEM TRYBUNAŁU KOŚCIELNEGO

W ubiegłym tygodniu ks. arcybiskup D. Pedro Fedalto zamianował ks. Jana Górkę prezesem Trybunału Kościelnego do spraw małżeńskich na terenie całej Parany. Od szeregu lat ks. Górka był obrońcą węzła małżeńskiego w tym Trybunale. Obecnie zajął on miejsce po śp. zmarłym wikariuszu generalnym archidiecezji kurytybskiej — ks. prałata Bolesława Falarza. Jak niedawno już wspomniano, ks. Jan Górka jest od szeregu lat kapelanem Policji Wojskowej w stopniu podpułkownika. Obsługuje piękny kościółek mieszczący się w kwaterze głównej oraz zajmuje się pracą pastoralną i katechezą tak przy kościele jak i w Akademii Policji Wojskowej. Od czasu do czasu odwiedza baliony policyjne istniejące w większych miastach Parany, wygłaszając konferencje na tematy religijno-moralne i realizując Komunię Wielkanocną. Ma więc ręce "pełne roboty".

BALET MOROZOWICZA NA ESTRADZIE TEATRU GUAIRA

W dniach 9, 10, 11 i 12 października tj. w tygodniu poświęconym Dzieciom, Balet Morozowicza wystawi na scenie Teatru Guaira sztukę baletową pt. "Negrinho do Pastoreio", opartą na dziele opracowanym przez Barbosa Lesse, Cecilia Meireles i Simões Lopes Neto. Sztuka baletowa składać się będzie z trzech części, przedstawiając żywe obrazy z Nordeste, z centrum Brazylii i Rio Grande do Sul. Muzyka oparta jest na kompozytorach brazylijskich, zaś choreografia pozostaje w rękach pań: Mileny Morozowicz i Agnaldy T. Miranda. W dniach wyżej wymienionych przedstawienie Baletu Morozowicza odbywać się będzie o godz. 15, zaś 10 także o godz. 18,30, natomiast dnia 12 (niedziela) o godz. 10 rano i 15 po południu. Wstęp dla dzieci — Cr$ 70,00, dla dorosłych — Cr$ 100,00. Polecamy bardzo tę sztukę baletową rodzicom i szkołom.

DLACZEGO INDIANIE ZABIJAJĄ BIAŁYCH?

Tygodnik "Visão" z 16 września br. analizuje dwa tragiczne wypadki w których Indianie ze szczepu Caiapós i Txucarramãe dokonali napaści na fazendę Espadilha w stanie Pará, zabijając 19 robotników rolnych oraz w Parku Narodowym Xingu — masakrując 10 robotników. Zachodzi pytanie, dlaczego Indianie zabijają białych? Odpowiedź jest jedna: brak wytyczenia ścisłych granic w rezerwacie przeznaczonym dla Indian. W rezultacie biali fazendeirzy wysyłają swych robotników na nowe tereny, do których Indianie roszczą sobie pretensje. Narodowa Fundacja Indian (FUNAI) otrzymała polecenie od samego ministra Spraw Wewnętrznych Mario Andreazza, by dokonała tego wytyczenia. Tymczasem firma, która te prace rozpoczęła upadła z powodów finansowych i trudności terenowych. W ten sposób od stycznia br. rozpoczęte prace nad wytyczeniem granic zostały całkowicie przerwane. W rezultacie doszło do zemsty Indian, którzy pomimo ostrzeżeń danych białym widzieli swe tereny zajmowane bezkarnie przez białych. Smutny ten fakt był wielkim ostrzeżeniem dla FUNAI i władz rządowych. Dlatego też rząd wezwał wojsko, by wytyczyło granice rezerwatów indiańskich.

ŚWIĘCENIA DIAKONA W ORLEANSIE

Tym uprzywilejowanym przez Boga młodzieńcem był Diakon Andrzej Biernacki, syn Ignacego i Bernardy z Jabłońskich, już zmarłej. Wielu z kapłanów i osób świeckich uczyniło zadość zaproszeniu na te święcenia. Datą był dzień 27 września 1980 roku, wieczorem o godzinie dwudziestej. Podeszliśmy z domu parafialnego w procesji do kościoła. Przewodniczył procesji i uroczystości święceń Ks. Biskup Władysław Biernacki, Auksyliariusz z Kurytyby. Przez nałożenie rąk biskupich, młodemu diakonowi udzielił się Duch Przenajświętszy z Jego Darami. Przepasany Diakon stułą, uzyskał moc udzielania sakramentu chrztu świętego i sakramentu małżeństwa. Przekazaniem Pisma Świętego został upoważniony do głoszenia Słowa Bożego. Tym pięknym ceremoniom towarzyszyły modły biskupie i piękne o namaszczeniu Bożym pieśni archidiecezjalnego chóru seminaryjnego. Kapłani obecni i lud Boży też swoimi modłami i pieśnią przydali dużo do namaszczenia i wzlotu tychże ku niebu w intencji Diakona Andrzeja, należącego do kleru świeckiego i przez pokrewieństwo bardzo zbliżonego do osoby Ks. Biskupa. Pobożnemu i poważnemu nastrojowi w czasie Mszy św. towarzyszyły też momenty radosnych życzeń i śpiewów "Parabéns prá Você". Po uroczystości kościelnej zebrano się w salonie parafialnym. Tam jeszcze składano życzenia Diakonowi, wiwatowano, raczono się przysmakami i napitkami.

Ks. Franciszek Maszner, CM.

OD ADMINISTRACJI

Wysyłamy na zamówienie:

1 — PŁYTY: a) polskie Kolędy w nagraniu "Mazowsza" — Cr$ 250,00 z przesyłką.

"Ecos da Pátria" polskie piosenki — Cr$ 250,00 z przesyłką.

c) A Bênção João de Deus — Cr$ 150,00 z przesyłką.

2 — KSIĄŻKI: a) "Jan Paweł II — Pierwszy Polak Papieżem — Cr$ 750,00 z przesyłką.

b) Kalendarz Polski 1981 — Cr$ 500,00 z przesyłką.

3 — FOTOGRAFIE OJCA ŚWIĘTEGO:

a) 30 cm x 40 cm — Cr$ 450,00

b) 18 cm x 25 cm — Cr$ 200,00

c) 9 cm x 12 cm — Cr$ 60,00.

4 — Błogosławieństwo Papieża Jana Pawła II, dane w czasie Jego wizyty w Kurytybie na dużym kolorowym arkuszu po polsku lub po portugalsku — Cr$ 250,00.

Zamówienia kierować na adres:

Gráfica Vicentina Ltda.
Caixa Postal 988
80 000 Curitiba — Paraná

ALEKSANDER GNIEWOSZ

SASSO MORELLI

(WSPOMNIENIE)

(DOKOŃCZENIE)

W ciągu samej akcji zajmowania miasteczka pamiętam moment, nad którym później długo zastanawiałem się: czy moja decyzja była zgodna z regulaminem wojskowym?

Prawie przez środek Sasso Morelli biegł kanał, który można było przekroczyć tylko w miejscach gdzie były mosty. Widząc, że jakiś patrol niemiecki jest ukryty w zaoudowaniach po drugiej stronie kanału, ale w miejscu gdzie nie było w pobliżu żadnego przejazdu — nie zastanawiałem się długo, spieszyłem dwa samochody pancerne, zostawiając tylko kierowców, pieszo przekraczamy kanał, granatami i ogniem z tomiganów walimy w Niemców, którzy wycofują się zostawiając jednego zabitego. Później szybko wracamy do wozów.

Był to chyba jedyny moment w czasie wojny kiedy, nazwijmy to "zapał bojowy" pchnął mnie do decyzji nie bardzo zgadzającej się z regulaminem.

Później, już na spokojnie, mówiłem sam do siebie: "Twoje miejsce jest w samochodzie pancernym, a nie skakać z tomiganem po kanałach... Za kanał mogłbyś ewentualnie posłać jakiś patrol z plutonu wsparcia, który jest właśnie po to aby iść tam gdzie samochód pancerny nie może... Dowódca szpicy szwadronu rozpoznawczego ma "szukać" nieprzyjaciela na osi wytyczonej i meldować o tym do dowództwa... Od twoich meldunków bardzo często zależą decyzje na wyższym szczeblu..." itd., itd.

Później na te zarzuty sam sobie odpowiadałem: "Tak, ale przecież szpica może i powinna spychać słabszego nieprzyjaciela i posuwać się naprzód, a nie tylko meldować, że nieprzyjaciel istnieje..."

W wyniku tych pro i contra sam sobie udzieliłem nagany i więcej na ten temat już nie rozważałem.

Dla nas Ułanów Karpackich — na Sasso Morelli skończyła się właściwie wojna i zaczął się okres, kto wie, czy nie jeszcze bardziej trudny? — Okres podjęcia decyzji co robić; wracać czy nie wracać? — Jechać do Anglii, czy rezygnować z ułatwień ofiarowanych nam przez rząd angielski i szukać pracy i szczęścia daleko, za morzami?

Nie był to łatwy ten okres powojenny i dlatego, kiedy raz reporter czołówki telewizyjnej w wywiadzie zapytał mnie czy mieszkam "w lesie", bo mam, jak oni to nazywają "neuroze de guerra", odpowiedziałem mu z miejsca, że my Polacy na emigracji, po drugiej wojnie światowej mamy raczej "neuroze" nie wojny, ale pokojowych wyników tejże. Wojnę, mówiłem, to my wygraliśmy, ale zostaliśmy "pobici" przy pokojowym stole... Reporter nie bardzo zrozumiał tych wywodzeń, ale jego szef mrugnął do mnie okiem i podniósł kciuk na znak, że on wie o co mi chodzi.

O MELHOR EM PRECO E SERVIÇOS

AUTO VIDROS S. CRISTÓVÃO

TEM DE TUDO PARA O SEU CARRO

VIDROS-BORRACHAS-ACESSÓRIOS

MATRIZ: R. Nilo Cairo, 52
FILIAL I: R. Cons. Laurindo, 961
FILIAL 3: BR 116 Km 105
Fones: 222-7349 / 224-5374 / 246-2462

JOÃO HAUPT & CIA. LTDA.

LIVRARIA E PAPELARIA

Livros Fiscais e de Contabilidade
Artigos Escolares
Material de Escritório

MATRIZ: Rua São Francisco, 237
Telefone: 222-8632 (PaBx)
FILIAL: Rua Lamenha Lins, 1.600
Telefone: 222-1229

80.000 CURITIBA — PARANÁ

UWAGA! — Wszelką korespondencję: listy, czeki, Ordem de Pagamento, prosimy adresować i przekazywać na: GRAFICA VICENTINA LTDA. - Cx. P. 988 - Curitiba - PR

LUD

Alameda Cabral, 846
Caixa Postal, 988
Telefone: 222-1057 (PBX)
80.000 — Curitiba
Paraná Brasil

ÓRGAO DE PROPRIEDADE DA CONGREGAÇAO DA MISSAO E EDITADO PELA GRAFICA VICENTINA LTDA.

Diretor Responsável: Pe. José Orlovski
Diretor Superintendente: Pe. João Novak

Colaboradores: Pe. Lourenço Biernaski, Pe. José Zając, Pe. Ladislau Serzysko

Expediente: "LUD"
Registrado no Cartório de Títulos e Documentos do 1.º Ofício de Curitiba:
Livro "B" N.º 126 de 9-12-1946.
Averbado sob n.º 62.090 de 22-8-1962.
Registro no Instituto Nacional de Propriedade Industrial Protocolo 12.074 de 29-4-1974.

Os artigos assinados são de inteira responsabilidade de seus autores.
A redação reserva-se o direito de publicar ou não as colaborações e artigos recebidos.

GODZINY PRZYJĘĆ:
Od poniedziałku do piątku: od 7,30 do 12,00 i od 13,30 do 18,00.
W soboty: od 8,00 do 10,30.

PRENUMERATA "LUDU" NA ROK 1980
Pocztą zwykłą:

W Brazylii	Cr$ 400,00
W krajach północno i południ.-amerykańskich	56 dolarów
W Europie, Azji i Oceanii	65 dolarów
Cena egzemplarza	Cr$ 30,00

PRZEDSTAWICIELE "LUDU" ZA GRANICĄ
W USA: Rev. Wojciech Sojka St. John Kanty Prep. ERIE - PA - 16001.

Datki na szlachetne cele

"Dom Polski im. Jana Pawła II" w Rzymie i "Polski Ośrodek Społeczno-Kulturalny (P.O.S.K.) w Londynie apelują o pomoc materialną Polonii Światowej.

Dwie polskie Instytucje na emigracji, pomyślane jako Ośrodki Polskiej Kultury i polskiego życia społecznego na emigracji, apelują do Polonii w wolnym świecie o pomoc materialną na rozbudowę i zorganizowanie rozwoju Polskiej Kultury na Emigracji, oraz polskiego życia kulturalno-społecznego.

Dom Polski im. Jana Pawła II w Rzymie będzie wyrazem naszego stosunku i miłości do Papieża i punktem oparcia dla przybywających do Rzymu rodaków z Polski i innych krajów, oraz Ośrodkiem Religijno-kulturalnym pod kierownictwem i opieką Duszpasterskiego Ośrodka Polskiego "Corda-Cord".

Polski Ośrodek Społeczno-Kulturalny P.O.S.K.) w Londynie, 238/246, King Street, London W6 ORF, zbudowany wysiłkiem polskiej emigracji w Anglii, jest Ośrodkiem rozwoju Polskiej Kultury i polskiego życia społeczno-kulturalnego w Londynie.

W gmachu P.O.S.K.-u w Londynie mają swoje siedziby następujące Instytucje naukowe i społeczne: Biblioteka Polska, Centrala Bibliotek Ruchomych, Polski Uniwersytet na Obczyźnie (PUNO), Polski Teatr (nie wykończony jeszcze), Związek Pisarzy Polskich, Związek Dziennikarzy, Związek Plastyków, Polskie Towarzystwo Naukowe, Klub Młodzieżowy "Pomidor", Księgarnia Polska SPK, restauracja, kawiarnia, sala Zebrań, sala odczytowa, oraz inne sale różnego rodzaju, które już tętnią życiem. Ponadto, pokoje gościnne dla przyjezdnych, sklepy polskie, garaże itp.

Kupno terenu w centrum miasta, o powierzchni 10.000 m kwadratowych, wymagało wielkiego wysiłku tamtejszej Kolonii Polskiej. Celem zbudowania gmachu i wykończenia wewnętrznych urządzeń oraz umeblowania — zaszła konieczność zaciągnięcia pożyczek w bankach angielskich. Dochody z niewykończonego jeszcze gmachu i teatru pokrywają z trudnością tylko oprocentowanie od pożyczek, tak, że pożyczona kwota zamiast się zmniejszać, raczej się zwiększa z powodu często niezap'aconego oprocentowania. Koszt kupna terenu i budowy gmachu wyniosły jeden milion i czterysta tysięcy funtów, z czego społeczność polska pokryła około pięćset tysięcy funtów, pozostaje do zapłacenia około dziewięćset tysięcy funtów. Zarząd POSK'u nie mając możliwości spłacenia długu przy obecnych dochodach, apeluje o pomoc do całej Polonii w świecie, aby nie dopuścić do ewentualnej licytacji gmachu POSK'u i przejścia tegoż w obce ręce, co byłoby wielką szkodą dla polskości nie tylko w Anglii, ale i w całym świecie, bowiem "Polski Londyn" jest dzisiaj głównym Ośrodkiem Kulturalnym polskości na świecie. Obliczono, że POSK po spłaceniu długu będzie zupełnie samowystarczalny.

Czy pozostaniemy głusi i obojętni na ten apel POSK'u? — Nie! Stokrotnie — Nie! Wierzymy, że wszyscy rodacy, poczuwający się jeszcze do polskości, odpowiedzą na ten apel pozytywnie i dołożą swoje cegiełki do podtrzymania polskiego życia społeczno-kulturalnego na emigracji.

Zarząd Stowarzyszenia Polskich Kombatantów (SPK) w Kurytybie podejmuje ten apel Kierownictwa POSK'u w Londynie i Domu Polskiego w Rzymie, wzywając rodaków w Paranie do ofiarności na te wzniosłe cele.

Podobną akcję podjęły Zarządy SPK w Rio de Janeiro i w São Paulo, aby nie dopuścić do upadku ważnej placówki Polskiej Kultury w Londynie i stworzyć nową w Rzymie. Wyrażamy nadzieję, że inne polskie organizacje w Kurytybie przyłączą się do tej akcji, wpłacając datki od Zarządów i od poszczególnych członków, kierując je na adres Zarządu SPK, av. Pres. Get. Vargas, 2286, 80.000 Curitiba, które następnie będą przekazane do São Paulo do rąk głównego upoważnionego skarbnika zbiórek.

Pamiętajmy o ważnej zasadzie: "Dwa razy daje, kto szybko daje".

W imieniu Zarządu SPK w Kurytybie
Leopold Kojarski — Prezes
Piotr Łysek — sekretarz

P. S. — Rezultat akcji zbiórkowej zostanie opublikowany w tygodniku "Lud".

PIOTR ŁYSEK

W 70-letnią rocznicę śmierci Marii Konopnickiej i Elizy Orzeszkowej

(DOKOŃCZENIE)

Eliza Orzeszkowa urodzona również w r. 1842, zmarła w 1910 r. Żyła tyleż lat co Maria Konopnicka. Poświęciła się zagadnieniom społecznym i ludowym na kresach wschodnich; tj. na Litwie i na Białorusi, skąd była rodem. Z obserwacji własnych przeżyć doszła do przekonania, że niedola i nędza polskiego ludu, jego krzywdy i zacofanie są bezpośrednim wynikiem niewoli, która przynosi ludziom nędzę materialną i upodlenie dusz.

Mówić o twórczości literackiej Elizy Orzeszkowej po powstaniu Styczniowym, znaczy mówić o dziejach Narodu Polskiego w tym okresie, którego główną cechą był terror rosyjski w stosunku do ludności polskiej, który szczególnie srożył się na Litwie i Białorusi, a więc: masowe wykonanie wyroków śmierci — na szubienicy lub przez rozstrzelwanie, wywożenie na Sybir, konfiskata majątków ziemskich, zamykanie szkół polskich i niszczenie szkolnictwa polskiego, rusyfikacja, prześladowanie religii katolickiej, zwłaszcza Unitów, których zmuszano do przejścia na prawosławie. Ludności zakazano wszelkich kontaktów z ludnością centralnej Polski, a tą "kurtyną żelazną" stała się rzeka Niemen.

Praca kulturalna i literacka na Litwie i Rusi była utrudniona. Poeci i pisarze polscy wzięli się więc na inny sposób, aby utrzymać ludność przy polskości. Oddali się pracy społeczno-wychowawczej, rzucając hasła postępowe, demokratyczne i humanitarne, pokazując piękno tej ziemi, sposób pracy, ubiorów, tradycji i zwyczajów polskich, oraz samego życia. W ten sposób wzbudzali miłość do tej ziemi i do polskości.

Orzeszkowa była jedną z pierwszych działaczek społecznych. Jakkolwiek sama pochodziła ze szlachty, wyzbyła się tradycji szlacheckich mocą własnej woli i ducha. Poświęciła sprawę ludu polskiego, polskości i postępu, przemienialając się z "panienki ze dworu" w najbardziej postępową głościcielkę haseł równouprawnienia społecznego chłopów i Żydów, walki z ciemnotą i ich zacofaniem. Głosiła hasła podniesienia kultury i pogłębienia wiedzy fachowej praktycznej, broniła sprawy kobiet i ich wykształcenia, sama oddając się poważnym studiom. Napisała wiele powieści i nowel na tematy społeczne i narodowe. Najlepszą jej powieścią jest "Nad Niemnem", w której kładzie nacisk na "wejście szlachty w lud", tj. zbliżenie dwóch warstw społecznych — szlachty i ludu, pełnych wzajemnej niechęci i nieufności do siebie.

Z innych powieści znane są: Marta, Pamiętniki Wacława — o kobietach; z powieści o chłopach są: Dziurdziowie, Chamy, o Żydach najlepsza jest "Meir Ezofowicz", w której opisuje nędzę, ciemnotę i ich zacofanie i przesądy religijne, co utrudniały im zgodne pożycie z otaczającą ludnością.

Dorobek literacki Orzeszkowej obejmuje około 20 tomów powieści i nowel na tematy społeczne i ludowe.

Jak zaznaczyłem powyżej jej prace literackie mają wiele cech wspólnych z pracami Konopnickiej. Celem ich życia była praca społeczna dla dobra ludu polskiego i dla Polski. Były to dwie istoty pokrewne myślą i duchem.

JAN KRAWCZYK

OSTATNI TRANSPORT

CZYLI

JAK WALCZYLIŚMY W BRAZYLII O POLSKĘ

54)

Nie, jeszcze nie było to, czego pani Arciszewska oczekiwała ode mnie. A więc o co właściwie chodziło? Ach, o maleńki drobiazg!... Wiadome jest wszystkim, że życie nie składa się wyłącznie z rzeczy poważnych, przeplatają je drobiazgi, może niejednokrotnie bez znaczenia, ale przecież posiadające coś takiego, co nadaje życiu urok, jakiś posmak specyficzny, coś takiego, co czyni to życie i piękne, i przyjemne, i pożyteczne, i służące za przykład dla innych... Pan rozumie o co chodzi?...

Jak miałem z tego wybrnąć?

— Wie pani, jakoś mi to trudno skojarzyć...

— Zaraz panu pomogę. Weźmy jako przykład ten wyjątek: "W życiu Polonii rioskiej dużą rolę odgrywają panie: Janka Czaplicka, Stefania Nodari, Wanda Wermińska, pułkownikowa Zofia Arciszewska..." Pięknie pan zaczął, ale bądźmy trzeźwi i patrzmy realistycznie. Niech mi pan powie, co robi Janka Czaplicka? Kiedyś, owszem, śpiewała i udzielała się społecznie. Ale dziś — nic!... Zestarzała się baba i poszła w odstawkę... Stefania Nodari — kobieta bogata, to i stać ją na filantropijne gesty. A poza tym — również nic!... Teraz, Wanda Wermińska: czasem jeszcze zaśpiewa coś niecoś, ale tusza nie pozwala jej na ruchliwsze życie. A poza tym mąż chodzi za nią krok w krok i pilnuje, by mu się... Co tu dużo gadać, baby nic nie robią, z jakiej tedy racji chce pan je wspominać?...

Na taką perorę włosy stanęła mi dęba na głowie i zbaraniałem do tego stopnia, że zapomniałem o herbatce, jaka stała przede mną i stygła.

Arciszewska rozkręciła się teraz na dobre. Gadała i gadała bez przerwy, a ja nic, tylko słuchałem jak urzeczony. Jak urzeczony — to za słabe określenie, po prostu jakby mi ktoś dał pałą po głowie.

Czego ona chciała ode mnie? — kołatało mi w nieszczęsnej głowie. Przecież nie szczędziłem jej pochwał, a nawet tak schlebiałem w całej korespondencji, że aż to wyglądało nieprzyzwoicie. Przecież ja chciałem być w miarę sprawiedliwy. Osobiście nie znałem Czaplickiej, ale cała rioska Polonia mówiła o niej, znała ją i darzyła dużym szacunkiem. Widocznie zasłużyła sobie na to. Stefania Nodari pomagała uchodźcom wojennym, i nie uchodźcom, każdy kto Polak, a zwrócił się do niej o pomoc, zawsze spotkał się z jej życzliwością. Cały swój hotel w Saco de São Francisco, w Niterói, oddała do ich dyspozycji — "ich", to znaczy tych, którzy potrzebowali rzeczywiście tej pomocy jak również i ci, którzy po prostu żerowali na jej charytatywnych sentymentach. Nawet swego czasu i Dom Żołnierza Polskiego mieścił się w owym lokalu. Wszystko to miało jakieś znaczenie i nie można je było pominąć milczeniem. A Wanda Wermińska? Nie mogłem ignorować jej obecności w Rio. Cieszyła się dużą popularnością. Być może nie wszystkim podobał się jej cięty język, miała bowiem zwyczaj nazywania rzeczy po imieniu, ale od pracy społecznej nigdy się nie uchylała.

Wobec tego wszystkiego o co Arciszewska miała pretensje? Zazdrość o zachowanie wyłącznie dla siebie pierwszeństwa i ekskluzywności?

Byłem zdezorientowany, zbity z tropu, oszołomiony i wytrącony z równowagi.

— Niech pan pije herbatkę, bo stygnie!...

Musiała powtórzyć to parokrotnie, zanim zrozumiałem, co mówi.

Podziękowałem, nie miałem już ochoty na nic.

Przy dalszym omawianiu tekstu starałem się nie wywoływać dyskusji. Sama gadała, sugerowała zmiany, nawet dyktowała całe zdania. Wreszcie wszystko wyszło jak sobie życzyła. Brakowało tylko abym cały tekst podpisał własnym nazwiskiem i przesłał go na adres redakcji Codziennego Niezależnego Kuriera Polskiego w Buenos Aires. Obiecałem uczynić to, zaraz na drugi dzień.

Wyraziła ubolewanie, że nam, ochotnikom nie przelewa się, bowiem pobieramy marny żołd — nie należy się dziwić gdyż Polska w nieszczęściu (pierwszy raz to powiedziała) i zaofiarowała mi 50 milów ha wydatki pocztowe. Odmówiłem przyjęcia, pożegnałem się i, nie czekając na windę, ruszyłem schodami na dół. Chciałem trochę ochłonąć po tej nowej twarzy, jaką mi pokazała pani pułkownikowa. Miałem już postanowione: nigdy więcej tutaj się nie pokażę! Nie chciałem herbatek, słodkich uśmiechów, obłudności i wszystkiego tego, co nie pochodzi z prostoty i szczerości. Nigdy więcej...

XV

W Domu Żołnierza czekał na mnie Nowak z wiadomością, że był do mnie telefon. Od kogo? Też pytanie — któżby inny jeśli nie owa tajemnicza osoba rodzaju żeńskiego! Ledwie skończył, już zabrzęczał telefon.

(C. d. n.)

— ADUBOS LIQUIDOS ENVY
— ADUBOS COMPOSTOS
— ADUBOS SIMPLES
— PULVERIZADORES
— FUNGICIDAS
— INSETICIDAS
— HERBICIDAS

MAIOR ESTOQUE E MELHOR PREÇO DA PRAÇA ATACADO E VAREJO

ADUBOS BOUTIN LTDA.
Avenida 7 de Setembro, 2.064 — Fone: 224-1296
Caixa Postal, 1130 — Telegr.: "PROAGRO"
80.000 — CURITIBA — PARANÁ

Rzeczy ciekawe i prawdziwe

SKARB ZATOPIONY W GALEONIE

Amerykański poszukiwacz zatopionych skarbów, Mel Fisher, oświadczył, że jego zespół nurków wyłowił zatopione srebro i złoto hiszpańskie o wartości 120 mln., posługując się niezawodnym detektorem metali szlachetnych. Skarb znajdował się na pokładzie hiszpańskiego galeona "Margerita", który zatonął w r. 1622 w pobliżu obecnego portu Key West (Floryda). Nurkowie wyłowili 40 sztab złota o wadze 4 kg każda, 15 kunsztownie wykonanych złotych łańcuchów (jeden z nich o długości ponad 3 m), 14.000 srebrnych monet, 14 sztab srebra o wadze ok. 35 kg każda, złote puchary, talerze i biżuterię.

Fisher skonstruował detektor, który nie tylko wykrywa metale szlachetne, ale sygnalizuje obecność złota, srebra lub innych metali.

15.000 DO 20.000 OSÓB UMIERA ROCZNIE NA SKUTEK ALKOHOLIZMU

Według "Croix d'or française", organizacji mającej na celu walkę z alkoholizmem, umiera rocznie we Francji 15.000 do 20.000 osób na skutek pijaństwa. Cyfry te podano w czasie konferencji prasowej tej organizacji, prowadzącej swą działalność od 70 już lat.

Przypomniano w czasie tej konferencji, iż do Francji należy rekord światowy konsumpcji alkoholu na głowę mieszkańca: 16 litrów rocznie.

Ponadto alkohol jest przyczyną 85 procent śmiertelnych wypadków drogowych, 15 procent wypadków przy pracy oraz 17 procent zbrodni.

DZIKI ZACHÓD ZNÓW W HOLLYWOOD

Po "Gwiezdnych wojnach", mafijnych "Ojcach chrzestnych" — w wytwórniach Hollywood zapanowała znów moda na Dziki Zachód, zarówno w konwencji esternu "tradycyjnego", jak i "spółczesnego".

I tak, odtwórca tytułowej postaci w nowym westernie "Tom Horn" otrzymał 2 mln. dolarów, a zatem honorarium, jakie zwykł inkasować Marlon Brando, zaś opowieść epicka "Wrota niebios" jest przyrównywana do słynnego "Przeminęło z wiatrem" w konwencji westernu.

Nawrót do westernu nastąpił w wyniku licznych sondaży amerykańskiej opinii publicznej, która niemal jednomyślnie opowiedziała się za wznowieniem tematyki kowbojskiej.

W dobie ciągłych niepokojów i "niespodzianek", jakie przynosi ze sobą rzeczywistość, wzmaga się nostalgia za atmosferą z okresu podboju Dzikiego Zachodu oraz bohaterami uosabiającymi dawne pojęcia heroizmu, prostoty i bezkompromisów praw, jakie dyktowało życie na prerii.

Westernowskie wzory przenikają również do biur projektantów mody, uwzględniających styl "westernu" we wszelkich możliwych wariantach. Nie mniejszy boom przeżywa również muzyka. Najnowsze przeboje czerpią obficie z motywów melodii filmów o Dzikim Zachodzie.

OKULARY
BIŻUTERIE
ZEGARKI

CARL R. RAEDER
Rua Riachuelo, 147
CURITIBA

GŁÓWNI PARTNERZY HANDLOWI NRF

Głównymi dostawcami towarów do NRF były w 1979 roku: Holandia — niemal za 36 miliardów marek; Francja — 33 mld.; Włochy — 26; Belgia — 23; USA — 20; Wielka Brytania — 17; Szwajcaria — 10; Austria — 8; Japonia — niemal 8; Sowiety — 7,4; Szwecja — 6,2; Libia — 5,5.

Głównymi odbiorcami były natomiast: Francja — 40 mld.; Holandia — 31; Belgia — 27; Włochy — 24,5; Wielka Brytania — 21; USA — niemal 21; Austria — 16,5; Szwajcaria — 16,4; Szwecja — 9,1; Dania i Sowiety — 17; Jugosławia — niemal 6 mld. marek.

Jak z tego wynika, jedynie Holandia i Włochy osiągnęły w tej wymianie dodatnie saldo.

SPUŚCIZNA FARAONÓW W ZAGROŻENIU

Doświadczenia geofizycznego instytutu w Kairze i w Aleksandrii wykazują, że zabytki faraońskiej kultury mogą z czasem utonąć w podskórnej wodzie, której poziom szybko się podnosi. Przed 50 laty lustro wody podskórnej znajdowało się na głębokości 14 metrów. W czasach obecnych znajduje się ono zaledwie na głębokości 5 metrów. W niebezpieczeństwie są piramidy w Gizie, słynny niegdyś "pożeracz ludzi", Sfinks, posągi w Memfis, grobowce w Dolinie Królów, grobowiec Nefretiti (Nefretete), i świątynie Karnaku, gdzie promienie słońca wciąż odbijają się od złoconego wierzchołka jednego ze słynnych obelisków, a trzy identyczne zawędrowały: jeden na Plac św. Marka w Rzymie, drugi do Turcji (Stambuł), a trzeci zdobi "Place de la Concorde" w Paryżu.

Pod niektórymi woda podziemna osiągnęła krytyczny poziom i w niedługim czasie trzeba będzie wzywać międzynarodowe pogotowie, jeżeli ludzkość ma zachować dla dalszych pokoleń jedne z najstarszych i najciekaszych zabytków jej przodków. Pod piramidami i Sfinksem woda znajduje się zaledwie na głębokości 3 metrów. Pod świątyniami w Karnaku, pod grobowcami w Dolinie Królów i pod Kairem woda występuje nie głębiej niż pod powierzchnią dwóch metrów.

Zgodnie z raportem irygacyjnego ośrodka i ośrodka kanalizacyjnego Aleksandrii, gwałtowne podnoszenie się poziomu podziemnej wody wiąże się z wielką asuańską zaporą na Nilu. Każdy kamień, każdy drobny pył został zroszony potem 14 tysięcy egipskich robotników, którzy pracowali na trzy zmiany na dobę przez 13 lat, przy pomocy 6 tysięcy rosyjskich naganiaczy.

UPROSZCZENIE PISMA CHIŃSKIEGO

Lingwiści chińscy opracowują uproszczenie pisma chińskiego tak, aby skomplikowany system znaków dostosować do wymogów epoki komputerów i nowoczesnej techniki informacyjnej.

Specjalna komisja zamierza wybrać sześć tysięcy znaków z istniejących 50 tysięcy i dostosować je do druku książek, łączności oraz pisma na maszynie. Dalsze trzy tysiące znaków przeznaczonych będzie do systemu komputerowego.

Komisja wznowiła działalność po przerwie spowodowanej "rewolucją kulturalną".

WIADOMOŚCI SPORTOWE

◆ **Towarzyski mecz** odbył się między mistrzem ligi USA — Cosmos z Nowego Jorku a reprezentacją Ameryki z udziałem Pelé i Beckenbauera, który opuszczał szeregi drużyn Cosmos, by bronić barw niemieckiego klubu Hamburg. Po ciekawej grze zwyciężyła reprezentacja Ameryki 3x2, przyczym Pelé wbił bramkę w swym dawnym stylu, kiwając obrońcę i bramkarza.

◆ **W finale Pucharu Davisa** walczyć będą tenisiści włoscy z Czechosłowacją. Włosi zwyciężyli Australię 3x2, podczas gdy Czesi odnieśli triumf nad Argentyną w tym samym stosunku. Niespodzianką była porażka Australii.

◆ **W eliminacjach mistrzostw świata** rozegranych zostało szereg meczów z następującymi wynikami: Włochy - Portugalia 1x1, Węgry - Hiszpania 2x2, Rumunia - Norwegia 1x1, Austria - Finlandia 2x0, Islandia - Turcja 3x1.

◆ **Na międzynarodowym mityngu** w Harford (USA) zawodnicy Chin odnieśli zwycięstwo w gimnastyce artystycznej. Również Chinki podkreśliły swą dominację, zwyciężając drużynowo USA, Japonię i Południową Koreę.

◆ **Mistrzostwa świata** w rajdzie lotniczym, rozegrane w Niemczech Zachodnich, wygrali niespodziewanie lotnicy Świadek / Korzeniowski na samolocie Wilga 104. W imprezie tej uczestniczyło 32 pilotów z 10 krajów.

◆ **Wielki sukces** odniosła szachowa reprezentacja Polski kolejarzy w drużynowych mistrzostwach Europy, które odbyły się w Szwecji. Polacy powrócili do kraju ze złotymi medalami, wyprzedzając głównych faworytów — ekipę ZSRR.

◆ **O Puchar świata** w nowoczesnym pięcioboju kobiecym, rozegranym w Kopenhadze (Dania) zwyciężyły reprezentantki Wielkiej Brytanii przed lekkoatletkami USA, Kanady, Polski, Danii, Szwecji i Niemiec Zachodnich.

◆ **Dziewięciu bokserów Polski** znalazło się na listach najlepszych w świecie pięściarzy amatorskich. Oto oni w kolejności wag: papierowa — Pielesiak, musza — Średnicki, piórkowa — Kosedowski, lekka — Adach, półśrednia — Szczerba, lekkośrednia — Gosiewski, średnia — Rybicki, półśrednia — Skrzecz, ciężka — G. Skrzecz.

◆ **Jedenastka brazylijska** rozegra jeszcze dwa mecze przed Mundialito, który odbędzie się w Urugwaju z początkiem stycznia przyszłego roku. Dnia 30 października Brazylia spotka się powtórnie z Paragwajem, zaś 21 grudnia — ze Szwajcarią. Trener Telé Santana oświadczył, że już ma na liście 75 proc. graczy pewnych.

UWAGA! UWAGA!

Pekao

ZAWIADAMIA ŻE JUŻ UKAZAŁ SIĘ

NOWY CENNIK PEKAO

OBOWIĄZUJĄCY OD 1-GO PAŹDZIERNIKA 1980

DUŻO NOWOŚCI BOGATY WYBÓR

ŻĄDAJCIE GO OD AUTORYZOWANYCH DEALERÓW
LUB

PEKAO TRADING CORPORATION

225 PARK AVE. SOUTH NEW YORK, N. Y. 10003

28 NIEDZIELA ROKU

MATKI BOSKIEJ APARECIDA

(Ewangelia według św. Jana 2, 1-11)

✝ Trzeciego dnia odbywały się gody weselne w Kanie Galilejskiej. Była tam Matka Jezusa. Zaproszono również na gody Jezusa i Jego uczniów. A kiedy zabrakło wina, Matka Jezusa rzekła do Niego: Nie mają już wina. Odpowiedział jej Jezus: Cóż Mnie i tobie (do tego), niewiasto? (Zresztą) nie nadeszła jeszcze godzina moja? Wtedy Matka Jezusa rzekła do sług (weselnych): Uczyńcie wszystko, cokolwiek wam nakaże. A stało tam sześć stągwi kamiennych, które służyły do żydowskich obmyć, i każda z nich mogła pomieścić dwie lub trzy miary. Powiedział tedy Jezus: Napełnijcie stągwie wodą. I napełnili je aż po brzegi. Potem powiedział do nich: Zaczerpnijcie teraz i zanieście gospodarzowi wesela. I zanieśli. A gospodarz wesela, gdy tylko skosztował wody, która stała się winem — on sam nie wiedział, skąd pochodziło wino, ale słudzy, którzy czerpali wodę, wiedzieli — wezwał do siebie oblubieńca i powiedział: Każdy człowiek podaje najpierw dobre wino, a gorsze dopiero wtedy, gdy (wszyscy) już trochę się napiją. Ty zaś zachowałeś dobre wino aż dotąd. Tak oto w Kanie Galilejskiej zaczął Jezus czynić cuda. Objawił wtedy swoją chwałę i uwierzyli weń Jego uczniowie.

✝

Oto Matka Twoja" (19,27)

Mimo pracy duszpasterskiej w nowej formie katechetycznej, mimo zaangażowania młodzieży w życiu Kościoła, mimo małych grup apostolskich, trzeba nam jeszcze jednej rzeczy: wrócić do dawnych tradycji religijnych. Dziś na to bije też Puebla, mówiąc o pobożności ludowej. Jeno oczyścić ją trzeba z naleciałości przesądu i zabobonu.

Nikt lepiej to nie uczynił, jak Kościół na Soborze Watykańskim II. Kościół Boży jest arką wiary i stróżem nienaruszalności tajemnic wiary świętej. Ostatnio nabożeństwo do Matki Bożej i świętych Pańskich osłabło. Tak samo herezje dzisiejszego czasu źle tłumaczą Pismo święte i z pogardą wyrażają się o kulcie do Matki Bożej i Świętych.

I dlatego Kościół święty na nowo na ostatnim Soborze wyjaśnił tę naukę i pouczył wiernych, by zawsze żywili prawdziwe nabożeństwo do Matki Bożej i Świętych. Przede wszystkim niech wiedzą wierni, iż prawdziwe nabożeństwo nie opiera się na czczym i przelotnym uczuciu, ale na żywej wierze, iż Maryja jest Matką Bożą (Łk. 1,43), a także i naszą (Jan 19,27). Dlatego żywić winniśmy do Niej synowskie uczucia oparte na naśladowaniu Jej cnót (L.G. 67). Z okazji dorocznej uroczystości Patronki Brazylii — Matki Boskiej Aparecidy, odnówmy się w tym nabożeństwie przez modlitwy i praktyki pobożności, jak zawsze nas zachęcał do tego Kościół święty. A ostatnio uczynił to Ojciec święty, podczas poświęcenia Bazyliki Matki Bożej w Aparecida.

A. Z.

PRZED JUBILEUSZEM 300-LECIA POBYTU KAPUCYNÓW W POLSCE

WARSZAWA — Odbyło się tutaj spotkanie członków Sekretariatu Apostolstwa Warszawskiej Prowincji OO. Kapucynów pod przewodnictwem Ojca Prowincjała. Było ono poświęcone dotychczasowym pracom, a zwłaszcza przygotowaniu programu na ósmy rok nowenny przed jubileuszem 300-lecia pobytu Kapucynów w Polsce. Tematyka tego roku dotyczy działalności misyjnej ,a hasłem jest powiedzenie św. Franciszka: "Miłość nie jest kochana".

W dyskusji zwrócono uwagę, aby pogłębić przede wszystkim wiedzę o naturze działalności misyjnej, o historii. Nie można zapominać o naszych misjonarzach z XIX wieku, zwłaszcza tych, którzy pracowali wśród wygnańców na Syberii. Ostatnie lata dają nam okazję do pełniejszego zaangażowania poprzez prace wśród emigracji Australii, Wenezueli, Niemiec, Francji i w USA oraz przez apostolat misyjny w Brazylii i Gwatemalii.

ZE ŚWIATA KATOLICKIEGO

KS. BP. SZCZEPAN WESOŁY DO POLONII

Umiłowani w Chrystusie

Bracia Kapłani i Rodacy!

Po nominacji Ks. Kard. W. Rubina na stanowisko Prefekta Kongregacji dla Kościołów Wschodnich, zostałem przez J. Em. Ks. Kard. Wyszyńskiego, Prymasa Polski, mianowany Delegatem dla Duszpasterstwa Polskiego poza Krajem. Dziękuję Księdzu Prymasowi za zaufanie, którym mnie obdarzył i zapewniam równocześnie, że dołożę wszelkich starań, by sprostać zadaniu.

Nie staję przed Wami, Drodzy Kapłani i Rodacy, jako ktoś nieznany. W czasie prawie dwunastoletniego mojego biskupiego posługiwania na emigracji, odwiedziłem większość polskich ośrodków duszpasterskich w różnych krajach i miałem możność wzajemnego spotkania jak i zapoznania się z warunkami społecznymi i duszpasterskimi. Miałem więc możność przekonania się, że polskie duszpasterstwo potrzebne jest nie tylko z powodu nieznajomości języka kraju zamieszkania, ale ze względu na odrębność psychiczną płynącą z oparcia o polską kulturę. Z niej bowiem pochodzą formy kultu, nasza pobożność i polska religijność.

Przemawiając w UNESCO w Paryżu, Ojciec święty powiedział: "Kultura jest właściwym sposobem istnienia i bytowania człowieka. Człowiek bytuje zawsze na sposób jakiejś kultury sobie właściwej, która z kolei stwarza pomiędzy ludźmi właściwą dla nich więź, stanowiąc o międzyludzkim i społecznym charakterze ludzkiego bytowania".

Nas łączy kultura chrześcijańskiej Polski, bo przez nią i w oparciu o nią dotarło do nas Chrystusowe posłannictwo i prawdy wiary. Chrześcijańskie wartości kultury polskiej, kształtowały i nadal kształtują nasze człowieczeństwo i to zarówno nas, którzy urodziliśmy się na polskiej ziemi, czy też tych, którzy już urodzili się w innym kraju, ale wzrastali w polskich rodzinach i polskim środowisku. Pokolenie to, ubogacone kulturą kraju zamieszkania jest jednak nadal związane z kulturą ojców i polskim duszpasterstwem.

Naród w Polsce zespolony jest węzłem wiary. Jego siłą — jak to widzimy — jest wiara Chrystusowa. Jego pragnieniem i niezłomną nadzieją jest by Polska została Chrystusowa. Również Polacy, jak i wywodzące się z polskiego narodu pokolenia, szczególnie tam, gdzie żyją w większych skupiskach, zespoleni są węzłami wiary. Zadaniem naszego duszpasterstwa i moim pragnieniem jest, by tak jak Naród w Kraju, również i Emigracja Polska była Chrystusowa i coraz silniej zespolona wiarą.

Z takim zadaniem zostałem posłany do Ludu Polskiego na emigracji. Mam być i chcę być wyłącznie pasterzem, czyli chcę głosić Chrystusa wypełniając Jego polecenie nauczania (Mk 16, 15-16). Niech mi będzie wolno powtórzyć słowa św. Pawła, który mówił do chrześcijan w Koryncie: "Stanąłem przed wami w słabości i w bojaźni i z wielkim drżeniem. A mowa moja i moje głoszenie nauki nie miały nic z uwodzących przekonywaniem słów mądrości, lecz były ukazywaniem ducha i mocy, aby wiara wasza opierała się nie na mądrości ludzkiej lecz na mocy Bożej". (I Kor 2,3-5).

Chrystus żąda od pasterzy, aby znali swoje owce i aby one znały pasterza (J 10,14). Będąc na emigracji już od kilkudziesięciu lat, ufam, że zdobyłem jakąś znajomość emigracyjnego i poloninego życia, jego trosk, problemów społecznych, dążeń niepodległościowych. Przez ciągłe spotkania będzie okazja jeszcze bardziej pogłębiać tę znajomość, rozszerzać osobiste kontakty i lepiej spełniać pasterskie posłannictwo.

Stając na progu nowego odcinka pasterzowania, pragnę podziękować J. Em. Ks. Kard. W. Rubinowi, który kilkanaście lat temu powołał mnie do współpracy w duszpasterstwie emigracji. Dziękuję Mu za braterstwo i tyle okazanej pomocy i życzliwości.

Umiłowani w Chrystusie!

Jesteśmy w okresie przygotowania Jubileuszu 600-lecia obecności Maryi w Narodzie w Jej Jasnogórskim Obrazie. Do Niej biegną nasze myśli. Jej Obraz wisi w tylu naszych domach, tylu kościołach, salach i miejscach spotkań Polaków. Niech Ona, Polski i Polaków Królowa, będzie naszą Wspomożycielką i Pośredniczką u Boga. Jej opiece polecam moje pasterzowanie, całe duszpasterstwo i związany z nim Lud Boży.

Was Wszystkich proszę o wzajemną pamięć w modlitwie.

"Niech nam Swoim Synem sprzyja, Najświętsza Panna Maryja".

Rzym, 26-VIII-1980 r.

† Szczepan Wesoły, bp

* * *

W SKRÓCIE

Ghana — W latach 1970 - 1980 wzrosła w Ghanie liczba tubylczych księży katolickich ze 118 na 204. Dziś stanowią oni prawie połowę wszystkich kapłanów, którzy pracują w kraju.

Malezja — W tym czasie, kiedy liczba katolików w Sarawaku (część wyspy Borneo, należącej do Malezji) wzrosła z 77.300 w roku 1975 na 98.250, w ubiegłym roku, zmniejszyła się równocześnie liczba kapłanów z 42 na 36. W ciągu tych pięciu lat zostało wyświęconych tylko 2 tubylczych kapłanów, a równocześnie musiało opuścić kraj 8 zagranicznych misjonarzy.

Włochy — 19 sierpnia br. zmarła w Parmie we Włoszech w wieku 84 lat Matka Celestyna Bottego, Założycielka Misjonarek Ksawerianek — Misyjne Stowarzyszenie Maryi. Zgromadzenie to, mimo młodego wieku liczy obecnie ponad 200 sióstr, które pracują we Włoszech, Japonii, Burundi, Zairze, Brazylii, Meksyku i w Stanach Zjednoczonych.

Włochy — Kościół katolicki we Włoszech uruchomił ostatnio akcję charytatywną na rzecz zagrożonej głodem ludności północnej Ugandy, gdzie setki osób zmarło już wskutek głodu i epidemii cholery. Z Rzymu dostarczają na te tereny mostem powietrznym żywność i lekarstwa.

Kolumbia — W Bogocie stolicy Kolumbii utworzono komitet doradczy czynnej służby na rzecz praw człowieka. Inicjatywę utworzenia tego komitetu wysunęło XVI Zgromadzenie Plenarne Rady Episkopatów Latynoamerykańskich, które odbyło się w Porto Rico w 1976 roku, a postanowienia przypomniano i zatwierdzono na Konferencji w Puebla w 1979 roku.

Francja — Bazylika w Lisieux pod wezwaniem św. Teresy ("Małej") patronki Misji — jest trzecim co do wielkości kościołem chrześcijańskim świata, po św. Piotrze w Rzymie i św. Pawle w Londynie. Biografia św. Tereski przez nią samą napisana rozeszła się w ilości ponad 3 miliony egzemplarzy.

A Zaluski facilita os bons negócios

Zaluski
Corretora de Títulos e Câmbio Ltda

ESTA MARCA TRABALHA POR VOCÊ

A ZALUSKI — Corretora de Títulos e Câmbio Ltda., oferece assessoria qualificada com atendimento personalizado e tecnologia seletiva em seus diversos departamentos: Ações, Renda Fixa, Importação e Exportação. Se você procura orientação para investimentos e operações financeiras com rentabilidade e segurança, procure-nos ou solicite nossa visita.

ZALUSKI — Corretora de Títulos e Câmbio Ltda.

ZALUSKI — Distribuidora de Títulos e Valores Mobiliários Ltda.

Av. Salgado Filho, 16 - 1.° Andar - PABX 25-9700 - P. Alegre - Telex (051) 1407 BR

WIEŚCI Z POLSKI WIEŚCI Z POLSKI WIEŚCI Z POLSKI WIEŚCI Z POLSKI WIEŚCI Z POLSKI WIEŚCI Z POLSKI WIEŚCI Z POLSKI WIEŚCI Z POLSKI

WIEŚCI Z POLSKI

NA ZAMKU KRÓLEWSKIM

Po zakończeniu odbudowy i wyposażeniu wnętrz Zamku Królewskiego w Warszawie, oprócz ponad 100 historycznych sal będzie jeszcze bardzo dużo do zwiedzania. Na II piętrze w skarbcu zostaną umieszczone regalia i najcenniejsze przedmioty i dzieła sztuki związane z osobami panujących. Osobny rodzaj muzeum — to mieszkanie Stefana Żeromskiego (1864 - 1925 r.) odtwarzane według wskazówek córki pisarza, Moniki Żeromskiej.

W części pomieszczeń będzie urządzona stała wystawa poświęcona historii Zamku. Będzie tam także nowocześnie wyposażona sala kinowa, w której prezentowane będą filmy o Warszawie.

WIZYTA KOMBATANTÓW W HOLANDII

Na zaproszenie rządu holenderskiego przebywała w Holandii polska delegacja przedstawicieli kombatantów, Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa oraz Muzeum Oświęcimskiego. Delegacji przewodniczył wiceminister ds. kombatantów, sekretarz generalny ZBoWiD Stanisław Kujda.

Delegacja wzięła udział w uroczystym otwarciu przez królową Julianę wystawy w Amsterdamie obrazującej martyrologię Żydów holenderskich podczas II wojny światowej oraz formy i metody eksterminacyjnej polityki uprawianej przez hitlerowców w okupowanych krajach. Na otwarciu wystawy obecny był ambasador PRL w Holandii, Alojzy Bartoszek.

WPŁYW TACYTA NA SIENKIEWICZA

Zmarły niedawno poeta angielski i profesor na Uniwersytecie w Oksfordzie, C. S. Lewis pisze w swoich wspomnieniach, że czytał "Quo Vadis", będąc w szkole. Wtedy nagroda Nobla (1905) przyczyniła się do ogromnej popularności tej książki w świecie. C.S. musiał czytać ją dokładnie i uważnie, bo w jakieś 10 lat później ,donosząc w liście swemu przyjacielowi o lekturze Tacyta, przypomniał mu, że księga 14 i początek 15 "Annałów" dotyczą Nerona i stanowiły źródło do "Quo Vadis".

Rzeczywiście Sienkiewicz, przygotowując się do pisania powieści o pierwszych wiekach chrześcijaństwa, już wiosną 1894 r. zwierzał się, że studiuje gruntownie Tacyta. W 1912 Sienkiewicz tak wyraził się w liście do francuskiego archeologa, Boyer d'Agen. "Pomysł do "Quo Vadis" powstał we mnie przy czytaniu "Annałów" Tacyta, który jest jednym z najulubieńszych moich pisarzy.

DOMY Z PYŁÓW

Pyły lotne, produkowane przez elektrownie i odrzucane na hałdy mogą być wykorzystane dla gospodarki, z korzyścią dla ochrony środowiska. Z pyłów tych można produkować materiały budowlane, górujące własnościami nad materiałami opartymi na tradycyjnych surowcach. Budynki wznoszone z materiałów pyłowych mają mieć ciężar o 30 proc. mniejszy od tradycyjnych — co da znaczne oszczędności w transporcie; ponadto ich obróbka nie wymaga wypalania w piecach — zaoszczędzi się więc także i węgiel. Projekt wykorzystania pyłów z elektrowni do produkcji materiałów budowlanych powstał w Zakładzie Ceramiki Budowlanej Instytutu Materiałów Budowlanych i Ogniotrwałych Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

KONTRAKT Z KANADĄ

Kanadyjska firma lotnicza Aerial Spraying Limited z Norfolku zawarła z mielecką Wytwórnią Sprzętu Komunikacyjnego PZL trzeci w ostatnich miesiącach kontrakt zakupu samolotu rolniczego PZL M-18 "Dromader". Kanada stała się tym samym największym zagranicznym nabywcą najnowszych samolotów rolniczych polskiej konstrukcji.

Firma z Norfolk dysponować będzie flotyllą 12 "Dromaderów". Ostatnio zakupione egzemplarze są wyposażone w aparaturę agrotechniczną do rozpylania środków ochrony roślin.

"Dromadery" są eksploatowane w czterech krajach: obok Kanady — w Jugosławii, na Węgrzech i we Francji.

Samolot rolniczy PZL M-18 "Dromader", wyposażony w zbiornik na chemikalia rolnicze o pojemności 2500 l i napędzany silnikiem o mocy 1000 koni mech. jest — zdaniem fachowców — jednym z najbardziej ekonomicznych i sprawnych samolotów rolniczych w świecie.

POLSKIE KINO ZROBIŁO FURORĘ

"Czterokrotnie wychodził na podium prof. Aleksander Jackiewicz odbierając w imieniu polskich filmowców nagrody XXXIII Międzynarodowego Festiwalu w Locarno. Dwukrotnie były to wyróżnienia dla całego polskiego zestawu kilkunastu filmów, prezentowanych w konkursie i w różnych sekcjach festiwalu. Walory tego zestawu uczciło jedyną swoją nagrodą jury Międzynarodowej Konfederacji Kin Studyjnych. Oznacza to oficjalne zaliczenie polskich filmów do repertuarów 2 tys. kin studyjnych na całym świecie. Z kolei jury Międzynarodowej Federacji Krytyki Filmowej FIPRESCI przyznało nagrodę za "Kung-Fu" Janusza Kijowskiego wspólnie z "Być może jutro...". Węgierki Judit Elek i Jury nagrody ekumenicznej wyróżniło "Szansę" Feliksa Falka.

Ostatnie dni festiwalu jeszcze bardziej podniosły opinię o dokonaniach polskich reżyserów. Do pochlebnej oceny lokalnej prasy "Ticino" dołączyli krytycy z Zurychu, Genewy, paryski "Le Monde", włoski dziennik "Corriere della Sera" i medioladzki "Il Globo", a także prasa RFN. Najkrótsze résumé tych opinii brzmi następująco: "Młode kino polskie w sposób autentyczny i bardzo jasnym stylem mówi o problemach poważnych, aktualnych i wyróżniających sferę doświadczeń jednego pokolenia czy nawet swego narodu, kreując bohaterów o bogatym doświadczeniu życiowym i przeżywających istotne konflikty moralne"...

AMERYKŃSCY LEKARZE W KRAKOWIE

10-osobowa grupa amerykańskich lekarzy-kardiologów, kardiochirurgów i anestezjologów z ośrodków medycznych USA przeprowadziła wraz z lekarzami polskimi z Instytutu Pediatrii Akademii Medycznej w Krakowie pierwsze serie skomplikowanych operacji u dzieci z wrodzoną sinicą serca. Zabiegi wykonywane przy krążeniu pozaustrojowym, poprzedziły konsultacje i przygotowania.

Amerykańscy specjaliści przebywali w Krakowie w ramach trwającej już od kilku lat współpracy polsko-amerykańskiej na polu medycyny.

Połączone zespoły kardiochirurgów z obu krajów przeprowadziły w krakowskim Instytucie ok. 20 skomplikowanych i trudnych operacji serca u dzieci.

NOWE HOTELE W PRL

W Warszawie otwarto nowy hotel "Vera" zbudowany przez firmę jugosłowiańską, dysponujący miejscami w 148 pokojach dwuosobowych.

Na liście inwestycyjnej "Orbisu" znajduje się obecnie nowoczesny zespół pensjonatowo-hotelowy budowany w Mrągowie na Mazurach przez szwedzką firmę ABV-Malmoe.

Również w tym roku Wrocław wzbogaci się w nowoczesny hotel z 308 pokojami dwuosobowymi wznoszony przez Pinów z YP-Group. Podobny obiekt otrzymają Katowice już w przyszłym roku.

Dwa hotele brytyjska firma stawia w Trójmieście, jeden w Gdyni z około 600 miejscami noclegowymi, a drugi w Gdańsku-Melinkowie z około 400 łóżkami.

ŚWIATOWID W WOLINIE

Mijając drewnianą rzeźbę Światowida — słowiańskiego bóstwa o czterech twarzach, znajdującą się w Wolinie w pobliżu muzeum, nie wszyscy są zorientowani w jej historii. Otóż jest to wierna kopia, tyle, że znacznie powiększona, małej figurki kultowej, którą archeolodzy znaleźli w centrum tego miasta. W 1973 roku prowadzono w Wolinie prace wykopaliskowe, których efektem było m. in. znalezisko w postaci wyrzeźbionej w drewnie małej figurki (niecałe 10 cm wysokości), pochodzącej z IX wieku, a przedstawiającej Światowida — bóstwo wojny, wróżb i urodzaju. Należała ona do plemienia Wolinian i była przedmiotem ich kultu.

TADEUSZ DOŁĘGA - MOSTOWICZ

PROFESOR WILCZUR

168)

Dobraniecki rzeczywiście spał. U wezgłowia siedziała pielęgniarka. Oddychał spokojnie i miarowo. Wychudzona podczas choroby twarz świadczyła o ostatecznym wyczerpaniu organizmu. Gdy Wilczur dotknął palcami pulsu, chory podniósł powieki. Był przytomny. Od razu poznał Wilczura. Na zielonej twarzy zjawił się nikły rumieniec.

— Więc jednak pan przyjechał — odezwał się ledwo dosłyszalnym głosem. — Zdaję sobie sprawę, jak wielka to dobroć ze strony pana... Jestem tak bardzo chory, trudno mi zebrać myśli. Zdaje się, że nie ma dla mnie ratunku... Tylko panu wierzę... Niech pan sam uzna, czy można, i czy warto robić operację.

Rancewicz uśmiechnął się:

— Już jest po operacji.

Powieki Dobranieckiego załopotały:

— Jak to?... Po operacji?...

— Tak. Pan profesor Wilczur operował pana wczoraj wieczorem i dzięki Bogu operacja się udała.

Chory przymknął oczy, a Rancewicz dodał:

— Będzie pan żył.

Spod zamkniętych powiek Dobranieckiego zaczęły spływać łzy. Minęła dłuższa chwila zanim otworzył oczy i spojrzał na Wilczura tak, jakby czekał odeń potwierdzenia.

— Będzie pan żył — skinął Wilczur głową. — Pańska autodiagnoza była słuszna. Nowotwór rzeczywiście powstał w okolicy szyszynki, ale jego rozgałęzienia sięgały na móżdżek i pod obie półkule. Udało się nam usunąć wszystko. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, już po trzech tygodniach będzie pan zupełnie zdrów.

Po chwili milczenia Dobraniecki powiedział:

— Nie wiedziałem... Nie wiedziałem, że człowek może być zdolny do tak wielkich przebaczeń.

Wargi Wilczura poruszyły się. W oczach zjawił się błysk, lecz zgasł natychmiast i Wilczur nic nie odpowiedział.

— Nie umiem wyrazić wdzięczności, którą czuję — odezwał się po pauzie Dobraniecki. — Nawet... po panu nie spodziewałem się tego.

Wilczur chrząknął:

— No, na mnie już czas. Życzę pomyślnej rekonwalescencji i żegnam.

Skinął głową, odwrócił się i wyszedł z pokoju. Na skrzyżowaniu korytarza czekała nań pani Nina. Rzuciła się doń z bełkotem dziękczynień, chwyciła za rękę i ściskając ją mocno, płakała i śmiała się na przemian, opowiadając mu chaotycznie przebieg operacji, tak, jakby z jej świadomości znikło to, że on najwięcej może o tym wiedzieć. Wreszcie uspokoiła się nieco i zapytała:

— Czy to prawda, panie profesorze, że Jerzy będzie żył?

— Prawda. Nic mu już nie grozi.

— Ach, panie profesorze... Gdy w nocy zawiadomiono mnie o tym, myślałam, że oszaleję ze szczęścia. I wtedy dopiero zrozumiałam, jak wielką pan ma duszę. Pan jest aniołem!

Wilczur potrząsnął głową:

— Nie. Ale jestem człowiekiem.

Umyślnie zszedł bocznymi schodami, by uniknąć pożegnań i niespostrzeżenie wymknąć się z lecznicy. Wstąpił do hotelu, uregulował rachunek i poszedł pieszo na dworzec. Tu w poczekalni usiadł na ławce. Obok był kiosk z gazetami. Mimo woli oczy zatrzymały się na wielkim tytule:

"Sensacyjna operacja mózgu. Profesor Wilczur w Warszawie. Przyjechał ze swej pustelni, by ratować życie przylacielowi i koledze".

Wilczur odwrócił głowę i pomyślał:

— Oto miasto. Miasto z jego krzykiem, z jego prawdą, z jego pustką...

ROZDZIAŁ XVI

Gdy tylko roztopił się w szumie deszczu odgłos oddalającego się motoru a na brzozach, którymi był trakt wysadzany zgasły ostatnie smugi reflektorów, Łucja powiedziała:

— Zaraz przygotuję dla pana pokój profesora.

— Czy mogę pani w tym dopomóc — zapytał nieśmiało Kolski.

(c. d. n.)

- POLONIA ZAGRANICZNA -

USA:

STEFANIE POWERS OTRZYMA NAGRODĘ DZIEDZICTWA 80 R.

Młoda i utalentowana aktorka filmowa i telewizyjna Stefanie Powers będzie tegoroczną "laureatką" Nagrody Dzdziedzictwa", przyznawanej rok rocznie od 11 lat przez Kongres Polonii Amerykańskiej, Wydział na stan Illinois.

Wręczenie nagrody nastąpi na bankiecie, który w roku bieżącym odbędzie się w niedzielę, 12 października w nowoczesnym hotelu Hyatt Regency O'Hare.

Nagroda Dzledzictwa przyznawana jest jednostkom, które osiągnęły szerokie uznanie w dziedzinie swej specjalizacji, a które są polskiego pochodzenia.

Nasza Laureatka, Stefanie Powers w pełni na nagrodę zasługuje. Urodziła się w Stanach Zjednoczonych w Hollywood, Calfifornia. Od dzieciństwa interesowała się teatrem. Uczęszczała do szkół prywatnych ,między innymi do szkoły w Szwajcarii. Stefanie występowała w 25 filmach i ponad 100 programach telewizyjnych. Obecnie gra rolę Jenifer Hart w popularnym seriale telewizyjnym "Hart to Hart" nadawanym każdego tygodnia ze stacji NBC.

W. BRYTANIA:

RATUJMY POSK!

Polski Ośrodek Społeczno-Kulturalny w Londynie (POSK), którego zadaniem jest nie tylko utrzymanie i rozpowszechnianie polskiego dorobku kulturalnego, ale również dalsze budowanie i rozwijanie tego dorobku, a może przede wszystkim zadanie utrzymania młodzieży polonijnej w świadomości i tożsamości narodowej polskiej — wymaga natychmiastowej i realnej pomocy.

POSK jest dzisiaj wiadomym znakiem, że Wolna Polonia przywiązana jest do kultury i tradycji polskiej, że rozumie i należycie ocenia potrzebę utrzymania w przywiązaniu do polskości młodzieży polonijnej. POSK jest widomym pomnikiem wartości, które tak głęboko wyryte są w sercu i umyśle każdego członka Polonii.

W Polskim Ośrodku Społeczno-Kulturalnym w Londynie odbywają się światowe zjazdy polskich organizacji, wystawy dorobku kulturalnego, naukowego i artystycznego polskich uczonych i artystów poza krajem. Tu mają swoją siedzibę organizacje społeczne o zasięgu światowym, tu planowany jest następny Zjazd Polonii Wolnego Świata.

W POSK-u ma swoją siedzibę największa i najbogatsza biblioteka poza krajem, Polski Uniwersytet na Obczyźnie, Instytut Historyczny im. Józefa Piłsudskiego, teatr polski, największa księgarnia SPK.

Tutaj mają miejsce publiczne występy reprezentantów niezależnych ruchów wolnościowych z Polski i wystawy ich promotorów. Tutaj występują również niezależni artyści, naukowcy i pisarze z kraju.

Polonia nie może pozwolić, aby ten Polski Ośrodek Społeczno-Kulturalny, ten widomy dowód, że Polonia jest "semper fidelis" wobec tysiącletniego chrześcijańskiego dorobku kulturalnego Polski — z powodu trudności finansowych miała znaleźć się w położeniu "być albo nie być".

Zespólmy wszyscy nasze wysiłki, pomagajmy i wspierajmy POSK zgodnie ze swoimi możliwościami. Niech każdy członek Wolnej Polonii, niech organizacje polonijne w krajach zamieszkania zadokumentują, że troszczą się, że pragną pomóc, że chcą wziąć bezpośredni udział w budowie i umocnieniu niezależnego istnienia i bytu Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego.

Toronto, Kanada, czerwiec 1980 r.

Władysław Gertler
Przewodniczący Rady Koordynacyjnej Polonii Wolnego Świata. — Prezes Zarządu Głównego Kongresu Polonii Kanadyjskiej.

Ofiary osobiste lub zbiorowe należy przesyłać na adres:
Komitet Ratowania POSK
238-246 King Street
London W6 0RF — England.

RFN:

KRAKOWIAK CORAZ BARDZIEJ POPULARNY

Pomysł otwarcia polonijnej restauracji w Berlinie Zachodnim, w dodatku w samym centrum dwumilionowego miasta, w sąsiedztwie najbardziej renomowanych lokali, wydawał się więcej niż ryzykowny. Ale na takie właśnie przedsięwzięcie odważył się przed czterema laty p. Edward Rinko, rodem spod Suwałk, z wykształcenia technik medycyny, z zawodu taksówkarz, z zamiłowania gastronom.

Zasada, iż restauracja "Krakowiak" przy Nuernbergerstrasse nr 15 poleca rzeczywiście tylko "polskie specjalności" w najlepszym wyborze, przygotowane przez kucharzy z kraju, m. in. ze słynnego pod Wawelem "Wierzynka" — szybko zaczęła procentować. Lokal stał się miejscem spotkań Polonii zachodnioberlińskiej, a także miejscem zebrań stowarzyszeń polonijnych. Ale nie tylko. Zaczęli tu bywać także ministrowie, dyplomaci, senatorzy, artyści i dziennikarze. "Krakowiak" stał się po prostu modny.

Panorama Wawelu na ścianie, wiele ozdób z Polski, a także często zmieniana "Galeria sztuki polskiej", stworzyły tu miły nastrój.

Ostatnio z rąk p. Rinko restaurację przejęła nowa właścicielka. Dołożyła ona starań, by lokal stał się jeszcze bardziej atrakcyjny i by nowa zmiana kucharzy z kraju zaimponowała gościom jeszcze bardziej smakowitym zestawem dań. Po upływie czterech lat "Krakowiak" staje się jeszcze bardziej popularny o czym świadczy choćby skasowanie — na życzenie bywalców — jedynego w tygodniu dnia, gdy lokal był nieczynny i przedłużenia godzin otwarcia.

ARGENTYNA:

ŚWIĘTO A.K.

W niedzielę dnia 3 sierpnia miejscowe Koło A. K. z okazji 36 rocznicy Powstania Warszawskiego zorganizowało Obchód w Buenos Aires. Mszę św. w intencji poległych Żołnierzy A.K. odprawił ks. proboszcz K. Solecki. Wygłosił również okolicznościowe kazanie. Ks. proboszcz dokonał poświęcenia Flagi-Sztandaru ofiarowanej przez A.K. dla harcerek drużyny im. Batalionu "Zośki". Po nabożeństwie w hallu Domu Polskiego odbyło się wręczenie Flagi. Wśród obecnych znajdowali się: Reprezentant Rządu R.P. p. min. Jan Żółtowski, Prezes Zw. Polaków p. Stanisław Farkas, Prezes S.P.K. płk. Aleksander Florkowski, komendantka Chorągwi żeńskiej ZHP p. Kazimiera Rafalik, hm. Wiktoria Ardasiewicz Machnikowa, P. p. i J. B. Turowiczowie, płk. W. Zakrzewski, inż. Cz. Korwin Piotrowski, A. Południkiewicz, K. Rerutkiewicz, Z. Paszkowska.

Po złożeniu hołdu pod Tablicą Poległych Ochotników i złożeniu wiązanki kwiatów Prezes Koła p. Władysław Suski wręczył dchnie Krystynie Kuklińskiej Flagę-Sztandar. Harcerki odśpiewały piosenki harcerskie Batalionu "Zośki". Przemówili phm. Wiktoria Ardasiewicz Machnikowa, płk. W. Zakrzewski, prezes Związku p. Stanisław Farkas oraz Bolesław Turowicz.

("Głos Polski")

CZECHOSŁOWACJA:

SUKCES POLAKA ZZA OLZY

Ryszard Kantor, student pierwszego roku Uniwersytetu Karola w Pradze, członek Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Czechosłowacji, osiągający doskonałe wyniki w chemii, wziął udział w czechosłowackiej reprezentacji młodych chemików przebywającej w Leningradzie. Wzięła ona udział w konkursie uczniów szkół średnich z 11 krajów Europy. Spośród 44 uczestników konkursu najlepszym okazał się Polak zza Olzy, zajmując w pracach laboratoryjnych pierwsze miejsce, natomiast za wyniki osiągnięte w zajęciach teoretycznych przyznano mu Złoty Medal.

Paczki DO POLSKI
ZLECENIE
do WYBORU
PIENIĄDZE ALBO PACZKI WOLNE OD CŁA
"AHAT" DESPACHOS E REPRESENTAÇÕES LTDA.
Praça João Mendes, 42 — 10.º andar — Conjunto 109
Telefones: 36-3865 — 34-2349
CEP. 01000 — SÃO PAULO
Caixa Postal, 3950

CASA DAS SEMENTES
PROAGROPEC — PRODUTOS AGROPECUÁRIOS LTDA.
Comércio de: Sementes, Adubos, Inseticidas, Fungicidas, Equipamentos e Ferramentas Agrícolas.
Rua Pedro Ivo, 739 (Perto da antiga Rodoviária)
Fones: 222-3475 e 232-9721
CURITIBA — PARANÁ

RÁDIO IGUAÇU
DA FUNDAÇÃO DE SÃO VICENTE DE PAULO
ZYE — 348 — 1590 kHz
Boa música, Clube dos Sócios, Terço em Família. Música polonesa aos domingos das 14,30 às 16,00 horas. Homenagens, Anúncios — Avisos e Recados para Amigos.
83.700 — Araucária - PR — Rua Dr. Júlio Szymanski, 20
Fone: C. N. 041-842-1132

DZIAŁ POETYCKI

Jan Miecznikowski

Wśród podhalańskich zboczy...

Wśród podhalańskich zboczy
Kierpców przewodni ślad
Nasunie nam przed oczy
Dachy góralskich chat.

Śmiało strzela ku Bogu
Smukły z pazdurem szczyt —
Czeka nas pod nim w progu
Sztuki góralskiej mit.

Zdobniejsza to siedziba
Niż sam królewski dwór,
Bo piękno jej wypływa
Wprost z łona, z wnętrza gór.

To duch Tatr i Podhala
Wodzi górala dłoń,
Gdy rzeźbi, tnie, wypala
Aż pot uwieczcy skroń.

Pod dach się doń wprowadza
Część lasów, hal i łąk,
Wyniosłych turni władza,
Pobliskich wierchów krąg...

Pachną bale świerkowe,
Podłoga bielą lśni,
Łyżniki jaworowe,
Rżnięty stół, półki, drzwi.

Kredensy pod ścianami,
Ozdobnych stołków sześć —
Będziem se z góralami
Dziś z pięknych misek jeść!

Na gaździe i gaździnie
Niedzielny dzisiaj strój —
W takim kiedyś zastynie
Góralski taniec Twój...

Benjamim Zilli & Cia. Ltda.
IMPORTADORES
ARAME FARPADO DE VÁRIOS TIPOS e ARAME LISO GALVANIZADO, AOS MENORES PREÇOS.
— ★ —
Avenida 7 de Setembro, 2142 — Fones: 222-2058 — 222-2133
Endereço Telegráfico: "BENZILLI" — Caixa Postal, 102
CURITIBA — PARANÁ

FERRAGENS HAUER LTDA.
COM NOVA FILIAL A AVENIDA CHURCHIL, 1527
FONE: 246-9432
Ferramentas - Máquinas - Metais não-ferrosos
Fundada em 1888
R. José Bonifácio, 66 – R. Mateus Leme, 705
Fones: 222-8040 e 222-8285

KĄCIK RODZINNY:

KRYTYKA SZKODLIWA-BURZĄCA

"Nierozważnie mówić — to ranić jak mieczem, język zaś mądrych, to uzdrowienie".
Księga Przysłów 12,18 BT

Krytyka nie zawsze jest rzeczą złą i szkodliwą. Przeciwnie, są niekiedy okoliczności i warunki, gdzie zdrowa i rzeczowa krytyka jest konieczna i gdy jest stosowana w słusznym czasie i we właściwy sposób przynosi dobre skutki — prostuje omyłki, rozbudza reformy itp. O takiej krytyce pomówimy w następnym rozważaniu. Tu chcemy zastanowić się w skróceniu nad krytyką złą, szkodliwą, abyśmy poznali ją i nie praktykowali jej.

Często i przez bardzo wielu praktykowaną, a jednak złą i szkodliwą, jest krytyka bezmyślna. Bardzo wielu jest takich, którzy krytykują wszystko i wszystkich bez żadnego zastanowienia się dlaczego to czynią. Po prostu mają oni upodobanie do wynajdywania wad we wszystkim, na co tylko zwrócą swoją uwagę. Jest to bardzo niebezpieczny rodzaj krytyków, najprzód dlatego, że przez ustawiczną krytykę ,rozwinęli oni w sobie zdolność systematycznego, złośliwego krytykowania, a tym bardziej dlatego, że ich krytyka jest w zasadzie niezdrowa, łudząca, zwodnicza. Taka krytyka rozbudza nieufność i podejrzliwość nawet ku najlepszym planom i przedsięwzięciom dobrze myślących ludzi i niekiedy w niwecz obraca najlepsze ich zamysły.

W obecnym czasie krytyków takich mnoży się coraz więcej, gdzie ogólna swoboda i wolność słowa i pióra jest do tego niekiedy zachętą. To zdaje się tłumaczyć nam dlaczego i pomiędzy wierzącymi trafia się coraz więcej takich krytyków. Często wspominana, a niekiedy źle pojmowana i na złe obracana wolność chrześcijańska zdaje się niektórych do tego zachęcać. Pamiętajmy więc, że wolności chrześcijańskiej mamy używać tylko ku dobremu a nie ku złemu, ku rozwinięciu w sobie tego, co w nas jest najlepsze, abyśmy przez to mogli lepiej służyć Bogu i braciom, oraz bliźnim w życiu codziennym, jeżeli nas o coś proszą, — a nie ku rozwinięciu w sobie manii bezmyślnego krytykowania lub jakiej innej brzydkiej i szkodliwej wady.

Szkodliwa jest także krytyka przesadna ,nieumiarkowana. Jest to już wrodzoną ludzką słabością posuwać się do krańcowości. Gdy czegoś nie lubimy, gdy mamy bądź słuszny, bądź też urojony powód do krytykowania czegoś, posuwamy się w tym często aż do krańcowości. Taka krytyka, chociaż niekiedy może być zupełnie uzasadniona, jest jednak zła bo w swej krańcowości, zamiast rzeczową, poważną i budującą, staje się złośliwą, nieprzystojną i gorszącą.

Najlepszą receptą na ochronienie się od bezmyślnej krytyki, lub też na uleczenie się z tej manii, jeżeli już ją w sobie mamy, to energiczny i szczery wysiłek z modlitwą ku oczyszczeniu swego serca z wszelkich nieczystych uczuć. Z obfitości serca usta mówią, powiedział nasz Zbawiciel. Jeżeli tedy serce nasze jest nieczyste, to będzie ono nieufne, podejrzliwe i posądzające wobec drugich i z obfitości takiego serca usta będą wypowiadać słowa bezmyślnej złośliwej i bezpodstawnej krytyki. Zatem czystość serca jest pierwszym i najgłówniejszym stopniem ku ochronieniu się od tej słabości. Gdy wraz z czystym sercem będziemy rozwijać w sobie także ducha miłości i zdrowego rozsądku to duch ten ochroni nas także od przesadnej krytyki. Miłość i zdrowy rozsądek uczynią nas wyrozumiałymi na słabości drugich tak, że na drobnostki nie wiele będziemy zważać, a w większych rzeczach, gdzie krytyka będzie konieczna, użyjemy jej śmiało, lecz umiarkowanie i poważnie.

Że sami jesteśmy niekiedy krytykowani, bądź słusznie, bądź też niesłusznie, nie powinniśmy tym wiele przejmować się ani dziwić. Aby nie być zbyt częstą ofiarą bezmyślnej lub złośliwej krytyki, najlepszym sposobem jest zachować się możliwie jak najspokojniej wtedy, gdy jesteśmy krytykowani. Gniew i usprawiedliwianie się w takich okolicznościach, niekiedy pogarsza sytuację.

Wiesz że brat twój źle czyni,
Swych czynów się nie rumieni,
To miejże odwagę, zwrócić mu uwagę!
Za uwagi zwykle tak się praktykuje,
Że głupiec się obraża, a mądry dziękuje.

S. K.

OD ADMINISTRACJI

POTWIERDZENIE ODBIORU PIENIĘDZY
za prenumeratę "Ludu", wpłaconych we wrześniu:

Walentina Mirocha — São Caetano do Sul	800,00
Karol Piszczek — Guaratuba	800,00
Alfredo Wilczek — Tomás Coelho	300,00
Estanislau Skroński — Curitiba	400,00
Stanisława Faley — Porto Alegre	400,00
Bronisław Majewicz — São Paulo	400,00
Roberto Gorski — Curitiba	400,00
Edward Kondera — Curitiba	400,00
Vicente Greboge — Curitiba	400,00
Boleslau Mazuchowski — Curitiba	750,00
Edward Zelak — Curitiba	800,00
Antonio Trybek — Contenda	700,00
João Krzyżanowski — Araucária	1.150,00
Julia Sudak — Altonia	135,00
Maria Mierzwa — Irati	750,00
Associação dos Ex-Combatentes Pol. — R de Janeiro	750,00
Herman Sarkis — Rio de Janeiro	750,00
Alfredo Pieritz Filho — Timbó	400,00
Teofil Filoda — Encruzilhada do Sul	500,00
Antonio Wojcik — Catanduvas do Sul	600,00
Valeria Skoczek — Curitiba	400,00
José Modelski — Curitiba	400,00
Ludovico Kuczkowski — Curitiba	700,00
Soc. Br. Cult. Pol. J. Pilsudski — São Paulo	750,00
Jan Wojcik — USA	1.800,00
Antonio Mendrek — Candido de Abreu	600,00
Francisco Marczak — Guarani das Missões	400,00
Aniela Karam — Guarani das Missões	750,00
Eugenio Fydryszewski — Guarani das Missões	1.150,00
Andrzej Reszka — Frederico Westphalen	400,00
Polonia Soc. Ben. — Rio de Janeiro	1.600,00
Miguel Zwierzykowski — São José dos Pinhais	300,00
Wacław Federowicz — Rio de Janeiro	400,00
Ludwika Uszacka — Rio de Janeiro	300,00
Mieceslau Fornalski — Horizontina	200,00
Jan Sobczak — Quedas do Iguaçu	750,00
Pe. João Bogusz — São José da Boa Vista	750,00
Sofia Lenard Bestwina — Belo Horizonte	750,00
Władysław Krepiński — Erechim	400,00
Estanislau Rutyna — Curitiba	638,00
Ricardo Bajdziuk — Curitiba	800,00
Pe. Vigário — Guarani das Missões	750,00
Pe. Henrique Kosiorek — Curiuva	400,00
Pe. Henrique Zawadzki — Curitiba	400,00
Vva Franciszek Cwikla — São José dos Pinhais	750,00
Miguel Kurzydłowski — Coronel Vivida	750,00
Stanisław Malek — Horizontina	400,00
Eng. Stefan Sobczak — Porto Alegre	500,00
Afonso Drula — Orleans	400,00
Romualdo Bieszczad — União da Vitória	638,00
Pe. José Poszwa — Ijuí	400,00
Maria Sniecikowski — Curitiba	750,00

OFIARY NA FUNDUSZ "LUDU"

Irmã Geralda — Dom Feliciano	400,00
Estanislau Skroński — Curitiba	100,00
Maria Pyc — Porto Alegre	800,00
Stanisława Bubicz Faley — Porto Alegre	100,00
Vicente Greboge — Curitiba	300,00
João Krzyżanowski — Araucária	50,00
Władysław Dzieciołowski — Rio de Janeiro	2.000,00
Wacław Federowicz — Rio de Janeiro	600,00
Sofia Lenard Bestwina — Belo Horizonte	250,00
Apolonia Aleksey — Curitiba	100,00
Zofia Ziemianowska — Caiobá	1.000,00
Jan Wyszomirski — São Paulo	400,00
Roman Ziemba — Curitiba	500,00

Szczodrym Ofiarodawcom serdeczne dzięki za ich zrozumienie i wczucie się w finansową sytuację "Ludu", który obecnie naprawdę potrzebuje kolaboracji Czytelników.

NA DZIEŃ DZIECI — 10 PAŹDZIERNIKA

Co z nich wyrośnie?

Nie trzeba się martwić gdy nasze dziecko nie ma zbyt dobrej opinii i oszałamiających wyników w szkole.

Różnie bowiem bywało z najsławniejszymi ludźmi w dzieciństwie. Winston Churchill np. był podobno tak ospały i tępy, że ojciec obawiał się czy synek w ogóle da sobie radę w życiu... G. K. Chesterton był gruby i nieruchawy tak, że wszyscy mu tylko dokuczali, a ponieważ mu szło ciężko z czytaniem, mówiono: "Gdyby otworzyć ci głowę, nic by tam w niej nie było, prócz kuli tłuszczu". Ojciec Karola Darwina był przekonany, że syn przyniesie tylko wstyd rodzinie, bowiem nie dbał o naukę a tylko by "strzelał, łapał szczury i bawił się z psami" po całych dniach. Albert Einstein się jąkał, do 9 roku życia w ogóle z trudem mówił i obawiano się że będzie niedorozwinięty. W szkole był "szary", niczym się nie odznaczał, tak że po latach dyrektor gimnazjum w Ulm nie mógł go sobie przypomnieć. Edisonowi nieraz mówiono, że do niczego w życiu nie dojdzie: nauczyciele mieli go za tumana, a ojciec załamywał ręce z rozpaczy że ma syna ciemięgę!

A z drugiej strony... Ileż to razy się zdarza, że świetny, "błyszczący" uczeń w życiu późniejszym niczym szczególnym się nie odznaczy. Może za łatwo mu szło, za szybko wypalił się ten płomień? A cichy, nieśmiały, powoli — gdzieś wewnątrz samego siebie, niezauważalnie dla ludzi — dojrzewał.

A. Ost.

MOJE DZIECI

Jak dobrze że dał was Bóg!
Jesteście słonkiem moich dni,
Promykiem trudnych życia dróg.
Przeżywam z wami wasze figle, psoty
Odchodzą daleko problemy, kłopoty.
Idziemy w świat bajki...
Fantazji dziecięcej,
Jesteśmy szczęśliwi,
Nie chcemy nic więcej.
Budujemy zamek na szklanej górze
Gdzie śpi królewna,
Kwitną złote róże
Boimy się smoka co skarbów strzeże
Straszną Babę Jagę zamykamy w wieży,
Puszczamy latawca z kolorowej tęczy.
Pofrunął daleko — nie wrócił więcej
Ale to nie ważne!
Mamy inne sprawy
W kąciku stoi nasz koń kulawy
Walczył z nami dzielnie.
Pokonywał wroga.
Stracił ogon w boju,
Złamała się noga,
Wyleciały oczy, wykrzywiły uszy
Musimy go leczyć, uszyć.
Wołamy by się bawić
w kapryśnego misia
Siedzi nadąsany
Nie chce chodzić dzisiaj .
Piękne samoloty ustawiamy rzędem
Już huczą w powietrzu
Lecą wielkim pędem.
Prowadzimy sami te groźne maszyny
Lecimy daleko — w czar pięknej krainy
Wracamy zmęczeni długą podróżą
Główki im się chylą
I oczy mrożą.
Sen ich ogarnia
Cicho szumią drzewa
Anioł Stróż czuwa
Kołysankę śpiewa
Całuje jasne główki
Buziaki jak zorze.
Że moje dzieci
Dziękuję Ci Boże!

Maria Róża Gomoliszewska

INDICADOR PROFISSIONAL

Lekarze:

DR. LUDOVICO RYDYGIER
MÉDICO
Estágio Hospitalar de 4 anos nos Estados Unidos. — Cursos de Especialização na New York Polyclinic Medical and Hospital.
Consultório: Rua Barão do Rio Branco, 63 — Fone: 224-8494 14.° and. — Conj. 1411 — Edifício Barão do Rio Branco.
Residência: Rua do Herval, 182 — Fone: 262-1763
80.000 — CURITIBA — PARANÁ

DR. ANTONIO LUCAS PALKA
UROLOGISTA
Choroby nerek, pęcherza, przewodów nerkowych, prostaty choroby weneryczne, leczenie bezpłodności męskiej.
Kurs specjalizacji przechodził w Hospital de Clinicas de Curitiba i w Lyon we Francji.
Consultório: CLÍNICA SOMASA
Rua Vicente Machado, 987 — Fone: 233-4111
Curitiba — Paraná
Przyjmuje po południu — Mówi po polsku.

CLÍNICA GERAL
DR. KRAUSE
Av. República Argentina, 4059
Novo Mundo — Portão — Curitiba

Dentyści:

DRA. MARIA E. BARANSKI KANIAK
CIRURGIÃ-DENTISTA
Alameda D. Pedro II, 602 — BATEL
HORÁRIO: Das 15,00 às 19,00 horas
MÓWI SIĘ PO POLSKU!
— FÁCIL ESTACIONAMENTO —

Szpitale:

DOENÇAS DAS MAMAS — (Senografia - Termografia)
PREVENÇÃO DO CÂNCER GINECOLÓGICO
DR. CLÁUDIO PACIORNIK
EXAMES COM HORA MARCADA — Fone: 232-3232
CASA DE SAÚDE PACIORNIK
PARTOS — OPERAÇÕES
80.000 Curitiba — Rua Lourenço Pinto, 83 — Paraná

Adwokaci:

DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI
SPRAWY CYWILNE, KRYMINALNE, INWENTARZE ITD.
Praça Pres. Getúlio Vargas, 68 — Tel.: 282-0868
São José dos Pinhais — Paraná

DR EDWARD ŻELAK
Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizację. — Przeprowadza inwentarze.
Rua Emiliano Perneta, 10 — 4 piętro — Conj. 401 (Esq. Pra Zacarias), Edif Quinco — Fone: 222-0278 — Curitiba - PR.

ESCRITORIO DE ADVOCACIA ELIMAR SZANIAWSKI
Causas Cíveis e Comerciais — Despejos — Inventários — Cobranças — Família.
Direito do Trabalho e Direito Administrativo.
Horário: Das 9,30 às 11,30 horas e das 15,00 às 18,00 horas.
Av. Luiz Xavier, 68 — 11.° and. — Conj. 1105 — Ed. Tijucas
80.000 CURITIBA — PARANÁ

Uśmiechnij się...

Nauczyciel: Kto z was może mi dać przykład fałszywości kota?
Uczeń: Nieraz kota podają jako zająca.

◆

Nauczyciel: Czemu tak późno dziś przychodzisz do szkoły?
Uczeń: Bo tatuś z mamą się bił, a ja chciałem wiedzieć, kto z nich wygra.

◆

Nauczyciel: Co może zrobić ptak, a człowiek nie może?
Uczeń: Ptak może latać, a człowiek nie.
— Co więcej?
— Ptak może znieść jajko, a człowiek nie.

KUCHNIA POLSKA

KAPUSTA — NIESPODZIANKA

Główkę białej kapusty (lub włoskiej) obrać z zeschłych liści i ostrym nożem wyciąć głąb. W garnku zagotować niewiele wody, z dodatkiem kostki bulionowej i odrobiny kminku. Włożyć kapustę wycięciem w dół i gotować pod przykryciem 20 minut. Kapustę wyjąć i ostudzić. Do 250 g siekanego mięsa dodać jedno jajko, posiekaną drobno cebulę, pokrajaną w kostkę czerwoną paprykę (może być w konserwie), ogórek konserwowy, namoczoną i wyciśniętą bułkę oraz posiekane resztki kapusty. Wymieszać wszystko, doprawić solą, pieprzem, papryką i tymiankiem, nałożyć do kapusty. Kapustę włożyć znowu do wody, w której się gotowała, tym razem "głową" w dół i dusić pod przykryciem 40 minut. Podać z gorącymi ziemniakami, posypanymi natką pietruszki.

H. KAMINSKI & CIA. LTDA.

JÓIAS
RELÓGIOS
ÓTICA (ÓTICA MODERNA)

Joalheria
a PÉROLA

RUA XV — 430
TELEFONES: 223-4475 e 222-5116
CURITIBA — PARANÁ

Casa Vermelha

Artykuły żelazne, Naczynia kuchenne, Druty, Sprzęty aluminiowe, Łańcuchy, Narzędzia, Maszyny do przemysłu i rolnicze. Materiały elektryczne i sanitarne, Śruby, Piły, Siatki druciane, Oleje, Farby i pokosty, Nawozy, Środki owadobójcze. Nasiona ogrodowe.

EURICO FONSECA FERRAGENS LTDA.

ZAŁOŻONA W ROKU 1916

IMPORTERZY

LARGO CORONEL ENÉAS, 143 — Cx. Postal 56 — Telefones: 223-3366 e 223-4208
Adres Telegraficzny "VERMELHA" — (Próximo à Igreja da Ordem)
C.G.C. 764908838/0001-72 — Inscr. 10108876/G
CURITIBA — PARANÁ

Cresce população com mais de 50 anos

No Brasil, as perspectivas são de que, no ano 2000, haverá 8,8 milhões de pessoas com mais de 50 anos de idade, em lugar dos 12 milhões de 1970, sendo que o grupo com mais de 60 anos também deverá mais do que duplicar neste mesmo período passando de 500 mil para 1,1 milhão de habitantes.

A previsão é da Organização das Nações Unidas (ONU), segundo a qual o comportamento da taxa de crescimento no Brasil está apresentando tendências semelhantes às dos países desenvolvidos. Está previsto que para os próximos 20 anos haverá uma redução da metade da mortalidade bruta e 30 por cento na taxa de natalidade, ocorrendo também um declínio na taxa de nascimentos.

Os estudos da ONU estimam que no ano 2000 a população mundial com idade superior a 60 anos — conhecida como a 3.ª e 4.ª idades — dobrará, em relação à existente em 1970, diante do declínio da mortalidade e aumento gradativo da esperança de vida. A população com mais de 60 anos que representava 7 por cento da população mundial em 1900, deverá atingir 25 por cento da população terrestre dentro de uma década.

Esta tendência — segundo as pesquisas — não está sendo detectada apenas nos países desenvolvidos. No Terceiro Mundo — onde a esperança de vida em 1932 era de apenas 32 anos (igual à do Império Romano), deverá aumentar para 60 - 65 anos.

Este aumento acentuado de pessoas idosas verificado após a revolução industrial nos países adiantados, deve-se ao entender dos especialistas, da ONU, mais e sobretudo à diminuição da mortalidade infantil do que a redução da mortalidade dos velhos.

Afirma a pesquisa que atualmente nos Estados Unidos, existem seis trabalhadores remunerados para cada aposentado, e no prazo de 50 anos haverá apenas três. Dessa forma, conclui a ONU que a população ativa ficará cada vez mais sobrecarregada com o ônus desse aumento devendo os governos destinar recursos cada vez maiores para este atendimento, desviando-os de outros projetos também prioritários.

Importação de vacinas para o próximo ano

O Ministério da Saúde vai importar para o próximo ano 135 milhões de doses de vacinas, através da Central de Medicamentos (CEME), do Ministério da Previdência Social. As vacinas são contra a poliomielite (90 milhões), sarampo (30) e difteria, tétano e coqueluche (15 milhões) e deverão ser utilizadas nas campanhas de vacinação em massa a serem iniciadas a partir de fevereiro. A informação foi prestada pelo Ministro Waldir Arcoverde, após reunião que manteve com o presidente da CEME, Leonildo Winter.

Segundo Arcoverde, a previsão de doses de vacinas a serem utilizadas em 1981 já foi encaminhada à Organização Pan-Americana de Saúde, que reúne, através de um fundo rotatório, recursos financeiros de todos os países membros para a aquisição das vacinas, e realiza concorrências globais, anualmente. Ainda na semana passada com Leonildo Winter, o Ministro da Saúde discutiu uma antecipação de recursos solicitada pelo fundo, mantendo contato com a sede da OPAS, em Washington, a fim de saber qual a quantia exata pedida e o destino de tal antecipação.

Das 30 milhões de doses de vacinas contra o sarampo, previstas para serem utilizadas no decorrer de 1981, em várias campanhas de vacinação em massa, boa parte delas poderão ser fabricadas no Brasil, mas, segundo o ministro, não se pode precisar, no momento, qual será a produção nacional, já no próximo ano.

Arcoverde não soube informar também quanto custará ao governo brasileiro a importação das 135 milhões de doses de vacinas, pois, conforme informou, isso dependerá da concorrência a ser realizada pelo fundo rotatório da OPAS e do preço dessas vacinas até o final deste ano. Para as campanhas de pólio de 80, a Central de Medicamentos gastou 150 milhões de cruzeiros para importar 7 milhões de doses.

Podem ser evitadas as doenças da velhice

O professor de enfermagem geriátrica da Universidade de Medicina de Santiago, na Espanha, Fernando Herrero, que participou do I Encontro Brasiliense e Gereatria e Gerontologia que se realizou no Itamaraty, onde defendeu o tratamento dos neuro transmissões, através de várias drogas, especialmente dos ergóticos, extraídos do esporão de centeio.

Segundo ele metade das doenças características da velhice podem ser evitadas, proporcionando às pessoas uma longevidade sadia, caso seja dada importância ao equilíbrio dos "neurotransmissores", substâncias bioquímicas que transmitem as mensagens dos neurônios, sendo responsáveis pelo funcionamento precoce das funções intelectuais e somáticas dos indivíduos.

Disse, também, que no Brasil o índice de velhice atinge 8,3 por cento da população geral, assim considerados os habitantes acima de 65 anos, devendo alcançar a 10 por cento até o ano 2000. Na sua opinião, considera-se velha uma população que atinge índices totais de idosos entre 16 a 17 por cento, encontrando-se nestas condições os países Nórdicos, França, Alemanha, Áustria e na América Latina apenas o Uruguai. Em Berlim e certas regiões francesas, as percentagens atuais chegam até a 20 por cento.

Ele apontou a 4.ª idade — acima dos 80 anos como o maior problema geriátrico enfrentado hoje em todo o mundo, observando que as duas principais doenças incapacitantes desta fase, as cerebrais e locomotoras (reumatismos), responsáveis por 30 e 50 por cento dos casos, respectivamente, podem ser prevenidas se os indivíduos começarem a partir dos 40 - 45 anos a programar atividades, estímulos e motivações preparatórias para o envelhecimento.

Depois de salientar que os asilos como instituições de assistências à velhice já estão superados "substituídos que foram pelas modernas unidades geriátricas", o professor Fernando Herrero defendeu a solução do problema dos idosos a nível local, frisando que "cada cidade deve ser responsável por seus velhos".

Pesquisa sobre Turismo no Brasil

Os turistas estrangeiros permanecem, em média, 15 dias no Brasil, gastando diariamente quase 70 dólares. São comerciantes, na maioria, com renda média anual de 21 mil 806 dólares, vindos principalmente da Argentina e com interesse maior em conhecer o Rio de Janeiro. De um modo geral, elogiam os serviços oferecidos pelos hotéis e restaurantes brasileiros.

A estas conclusões chegou a pesquisa sobre turismo receptivo feita em caráter pela Embratur, que examinou 1 mil 920 questionários preenchidos por turistas estrangeiros no Rio de Janeiro, São Paulo, Porto Alegre, Foz do Iguaçu e Manaus. Dos entrevistados, 49,9 por cento declararam-se a favor de algum tipo de cobertura de riscos, assunto já estudado pela Embratur, que elaborou um seguro turismo, para sendo examinado pela Superintendência de Seguros Privados.

Os resultados da pesquisa, deter minada pelo Presidente da Embratur, Miguel Colassuonno, aliás a segunda organizada pela empresa, que em 1966-67 entrevistou turistas estrangeiros e brasileiros que viajavam para o exterior utilizando-se do Aeroporto Internacional do Rio de Janeiro — mostram que o visitante vindo dos países da Ásia tem maior permanência média no Brasil (cerca de 20 dias), gastando diariamente em torno de 67 dólares. A menor permanência é dos turistas vindos da África (10,5 dias) e são os norte-americanos (12 dias) os que mais gastam durante a estada: 102,66 dólares diariamente, seguidos pelos europeus, com 16 dias e 101,23 dólares per capita diários.

Os gastos e a permanência dos turistas estrangeiros no Brasil variam de acordo com a renda do visitante, que em média foi de 21 mil 806 dólares anuais, 50 por cento dos entrevistados declarando ter rendimentos superiores a 18 mil 715 dólares. As profissões mais frequentes dos entrevistados foram, além de comerciantes, empregado do comércio ou da indústria, engenheiro, estudante e professor. E a pesquisa revelou também que o motivo de viagem para 75,2 por cento dos turistas, foi lazer, sendo o Rio de Janeiro, São Paulo, Porto Alegre e Foz do Iguaçu as cidades mais procuradas.

No questionário da Embratur foram incluídas perguntas a respeito das ocorrências havidas com os turistas durante sua permanência no Brasil, revestindo-se de um caráter pioneiro a coleta destes dados. Assim, a pesquisa constatou que 11,8 por cento dos turistas foram vítimas principalmente, de roubo de equipamento próprio, acidentes pessoais, roubo de dinheiro, roubo de jóias e de tentativa de roubo. A maior incidência foi verificada entre os pesquisadores no Rio de Janeiro, que responderam ter sofrido prejuízo médio de 336 dólares, o que situa, no entanto, abaixo da média de 396 dólares obtidas nos cinco locais em que a pesquisa foi aplicada.

Vacina contra febre AFTOSA

De acordo com as metas programadas para o combate à febre aftosa, a última etapa de vacinação para o corrente ano teve início no mês de setembro, devendo os criadores de bovinos comprovar a vacinação de todos os seus rebanhos nos escritórios locais da EMATER-PR/ACARPA de suas regiões.

Para este ato comprobatório os pecuaristas deverão apresentar a nota fiscal de compra da vacina, e complementar a informação com dados sobre o efetivo de bovinos vacinados (idade e sexo destes animais). Aproximadamente 100 mil doses de vacina estão sendo comercializados através dos 15 postos de revenda da CAFÉ DO PARANÁ situados na área do Núcleo Regional de Curitiba. Milhares de doses do produto também estão em comercialização através das revendedoras particulares nos municípios de Araucária, Lapa, Campo Largo, São José dos Pinhais, Quitandinha e Curitiba.

O Departamento de Fiscalização — Defesa Sanitária Animal do Núcleo Regional de Curitiba, através do médico veterinário Osvaldo Gomes Brandão, reforça as orientações dos cuidados que deverão ser rigorosamente observados pelos proprietários para uma perfeita imunização de seus rebanhos: a) vacine todos os bovinos com idade acima de 4 meses; b) transporte sempre a vacina em caixa de isopor, com gelo para garantia de conservação do produto; c) não exponha a vacina ao sol, pois perde sua eficiência; d) ferva seringas e agulhas antes de iniciar os trabalhos de vacinação; e) agite o frasco de vacina antes de sua aplicação; f) aplicar a dose de 0,5ml debaixo da pele atrás da paleta (espádua) do animal; g) evitar campear, com correias os animais a serem vacinados, principalmente as fêmeas gestantes porque causa "stress", e as falhas decorrentes não devem ser atribuídas à vacina, e sim ao manejo inadequado.

- RESUMIDAS -

★ ISRAEL COM MOEDA NOVA

A libra israelense, desvalorizada pela inflação foi substituída pelo siclo, uma moeda dos tempos bíblicos que volta a ser usada. Os bancos ficaram fechados por três dias, enquanto os computadores absorviam a mudança, o que equivale a cortar um zero na atual moeda israelense. Um siclo equivale a 10 libras anteriores. A palavra siclo deriva do hebreu e significa "pesar algo". Segundo a Bíblia, o Rei David pagou 50 siclos pelo terreno onde foi construído o Templo de Jerusalém.

★ NOVA VACINA CONTRA HEPATITE

Uma nova vacina contra a Hepatite de Cirus B, desenvolvida recentemente, superou com êxito uma série de testes destinados a mostrar a sua eficácia. O medicamento deverá ser aprovado pelo Serviço de Alimentação e Medicamentos dos Estados Unidos antes de sua liberação. Este tipo de vacina, caso seja aprovada por aquele órgão norte-americano, deverá provocar impacto considerável na saúde mundial, principalmente na África e na Ásia onde a doença é endêmica. Nos países desenvolvidos, segundo os especialistas, o medicamento será entregue apenas a pessoas submetidas a grandes riscos, principalmente os homossexuais, conhecidos por ter uma taxa de hepatite "B" dez vezes mais alta do que a média.

★ AJUDA AO NORDESTE

O nordeste terá, a partir desse mês, cerca de 640 mil pessoas alistadas nas frentes de trabalho nas propriedades, número este superior ao constatado na última grande seca — a de 1970 — quando a Sudene prestou assistência a 495 mil flagelados.

A informação foi prestada dias atrás pelo superintendente da Sudene, Walfrido Salmito Filho, ao fazer uma avaliação dos trabalhos executados na região semi-árida, para onde o governo federal teria enviado recursos no montante de 29 bilhões de cruzeiros, sendo 9 bilhões para o crédito aos proprietários; 15 bilhões dentro do Proagro e 5 bilhões a fundo perdido.

Dados levantados por técnicos da Sudene mostram que os 5 bilhões de cruzeiros destinados pelo governo Federal para atendimento direto aos flagelados nada representam, uma vez que são quase 500 mil pessoas atualmente assistidas pela Sudene.

O superintendente da Sudene, que não quis comentar essas análises revelou ainda que todo fim de semana se desloca a uma área atingida pela seca e, trajando roupas de sertanejo, entra nas filas de pagamento de alistamento para saber como andam os serviços.

★ ENERGIA

O potencial hidrelétrico do País, hoje explorado em apenas 24 por cento, é suficiente, co mexceção de algumas complementações regionais, para atender às necessidades nacionais até o ano 2000 e talvez um pouco mais, segundo informou dias atrás o presidente da CESP — Companhia Energética de São Paulo, Francisco Lima de Souza Dias Filho.

Em exposição que fez perante a Comissão de Ciência e Tecnologia da Câmara dos Deputados, o presidente ressaltou ainda, que para implementar a produção de eletricidade a partir de usinas hidrelétricas, o "País dispõe de infra-estrutura básica necessária própria, dando-se completa independência, a menos da importação de limitados insumos em materiais e equipamentos".

Todavia, a execução de um programa nuclear voltado para o desenvolvimento da tecnologia e indústria nuclear, e não para o mercado, foi defendida por ele, ao reconhecer que, no futuro, as necessidades energéticas poderão ser supridas com energia produzida a partir da fusão nuclear. Ele também disse que "a energia elétrica nuclear já é mais barata hoje no âmbito mundial, em 5 a 20 por cento do que a eletricidade gerada nas novas usinas térmicas a carvão e a óleo".

★ RAINHA DA INGLATERRA VISITARÁ JOÃO PAULO II

Isabel II, rainha da Inglaterra, espera com grande prazer a oportunidade de visitar João Paulo II, com quem pretende dialogar sobre questões de mútuo interesse. A informação parte do novo enviado plenipotenciário da Grã-Bretanha junto à Santa Sé, Mark Evelyn Heath. Por outro lado, o Pontífice também tem expressado muito interesse por este encontro. A visita de Isabel II ao Papa está prevista com exceção de algumas com vista para este mês. (CIC).

★ PRESERVAÇÃO DAS MATAS

Os proprietários rurais que não preservarem as margens de rios, córregos, riachos e nascentes que passam dentro de suas áreas, conforme determina o Código Florestal Brasileiro, podem ser processados.

O artigo 26 do Código Florestal proíbe o desmatamento nas margens dos rios. Devem ser preservadas áreas de acordo com a sua largura. Por exemplo; no caso de um rio apresentar 100 metros de largura, a preservação em cada lado deve ser de no mínimo 50 metros, ao passo que nas ocasiões em que de uma margem para a outra a extensão ultrapassar a 100 metros, a preservação deve atingir este mesmo nível, ou seja, em torno de 100 metros.

Baseados neste Código a Associação de Defesa e Educação Ambiental (Adeam), pretende processar os proprietários rurais da região de Maringá, que não preservarem a mata, a partir de novembro, após o término da campanha pública de esclarecimento a respeito do assunto, que está se desenvolvendo.

★ IGREJA NO VIETNAM VIVE NOVO REFLORESCIMENTO

Depois de anos de guerras, mortes, dispersão e martírio, a Igreja Católica no Vietnam se reorganiza. O Seminário de Hanói foi reaberto. Recomeçaram as reuniões colegiais de bispos em cada província eclesiástica. E, pela primeira vez na história, reuniu-se a totalidade de bispos deste país, que conta com 13 membros. Nesta reunião plenária foi criado o comitê episcopal permanente, formado por dez bispos.

★ PREPARAÇÃO DO CONGRESSO EUCARÍSTICO INTERNACIONAL

PARIS — Por ocasião do Congresso Eucarístico Internacional, que se reunirá em Lourdes em julho de 1981, o Comitê Nacional Francês lançou um apelo "às dioceses, paróquias, comunidades religiosas, grupos de oração e de apostolados do mundo inteiro", para que seja proclamado um "Ano Eucarístico" de julho de 1980 a julho de 1981. O tema do Congresso Eucarístico Internacional será "Jesus Cristo, pão partido por um mundo novo". (Ciec-SP).

Discursos do PAPA:

Continua viva na memória de todos os brasileiros a visita pastoral que nos fez em julho o papa João Paulo II. Mais de 300 mil exemplares de seus pronunciamentos foram comprados nos últimos dois meses. Eu havia escrito no Livro de Tombo da minha Paróquia que a visita do Papa se tornara uma grande e santa Quaresma, no sentido de trazer purificação pessoal e unidade pública, no sentido de trazer esperança cristã e certeza da presença ativa de Deus. Relendo os discursos, vejo que o próprio Papa comparou sua peregrinação ao Brasil, não a uma Quaresma, mas à Páscoa, quando disse aos Bispos em Fortaleza: "Este encontro é, com efeito, uma Páscoa, passagem do Senhor, no meio de nós".

Esta passagem do Senhor, na pessoa de João Paulo II, foi um fato eclesial, que a Igreja do Brasil manterá na memória, reverá nos seus exames de consciência e na elaboração de planos pastorais. O

Vendidos mais de 300 mil exemplares

próprio Papa quis conscientemente transformar sua viagem num fato eclesial. Ao desembarcar disse textualmente: "Aqui me encontro numa missão nitidamente pastoral e religiosa". Em outubro de 1979, referindo-se a outras visitas, o Papa disse: "Cada viagem do Papa é uma autêntica peregrinação ao santuário vivo do Povo de Deus". De fato, o Papa veio visitar o povo, rezar com o povo, falar ao povo, exortar o povo.

Houve muitos momentos em que não se sabia quem era a personagem principal: se o Papa, se o Povo, tamanha era a dimensão que os dois tomavam em torno do sagrado, em torno do destino do homem, em torno do Cristo, (o Papa como seu representante, o povo como a continuação do Corpo do Senhor). Quem viu o espetáculo religioso, quem dele participou deve ter sentido que a Igreja é carne nas e tudo isto: o povo reunido em torno de Pedro para louvar, com Cristo, o nome de Deus (CIC).

Frei Clarêncio Neotti, O.F.M.

AUMENTO DE SEITAS PREOCUPA A IGREJA

A proliferação de adeptos de outras religiões e seitas é um dos principais desafios enfrentados pela Igreja Católica nas grandes cidades, segundo salientou a maioria dos cinco bispos e cerca de 30 padres e leigos presentes no 2.º Encontro Nacional de Pastoral Urbana da CNBB, no mosteiro de Itaici, em Indaiatuba.

Os religiosos e leigos chegaram à conclusão de que os problemas nas metrópoles são comuns, destacando-se também a estrutura do tipo paroquial, limitada geograficamente, considerada "inadequada para a realidade urbana".

Dentre os desafios enfrentados, os grupos destacaram a existência de "mercados religiosos" nas metrópoles. "A Igreja Católica tem dificuldades para funcionar numa situação de concorrência, porque durante quatro séculos deteve o monopólio", segundo disse em entrevista coletiva o padre José Beozzo, de Lins.

Já o padre Ernani Pinheiro, de Recife, destacou a existência de "uma religiosidade popular muito forte, que faz parte da vida do povo, cujo desafio é levá-la em consideração para o trabalho de evangelização, sem su focá-la". O bispo Dom Manuel Edmilson da Cruz, auxiliar de Fortaleza, salientou "envelhecimento do clero", cuja renovação terá que esperar pela formação das novas vocações sacerdotais, somente agora aumentadas, depois de um período de esvaziamento dos seminários.

Outro problema levantado foi a existência de uma tensão entre as pastorais que trabalham com a periferia das cidades (comunidades de base) e as ligadas aos movimentos de classe média, como cursilhos e encontros de casais. Além disso, a preparação dos padres e agentes pastorais, até o momento, "não levam em conta a diversidade dos problemas das grandes cidades", ao mesmo tempo em que a reabertura dos seminários está baseada "numa estrutura tradicional".

Indagado sobre o papel da Igreja nos dias atuais, o padre e teólogo José Beozzo afirmou que "no geral, há uma consciência de que alguma coisa tem que ser feita nas periferias das cidades, mas sobre o que fazer há muita divergência". Uma das formas de encaminhamento é através da formação de grupos populares, "que partem não da teoria, mas da realidade local".

Mais recentemente, segundo Beozzo, a Igreja está sentindo os conflitos dos movimentos populares com o poder econômico, "porque as mobilizações em torno do problema do custo de vida, que pressionavam as autoridades, agora são deslocadas para as fábricas".

Os grupos também apontaram a existência de duas tendências distintas dentro da Igreja: "aquela ligada ao tradicional e a que procura assumir maior compromisso com a realidade humana".

13 REGRAS PARA CRIAR EM SUA CASA UM MARGINAL

1. **Comece por dar a seu filho tudo o que ele desejar. Quando crescido, ele irá pensar que deve ser mantido de graça.**
2. **Se, aos dois ou três anos, ele começar a falar palavrões, dê risadas e diga que é muito inteligente. Ele se empolgará com isso e irá em frente, sempre para o pior.**
3. **Não lhe dê nenhuma educação religiosa, para não lhe roubar a liberdade de consciência. Quando crescido ele será um perfeito ateu.**
4. **Não lhe ensine a distinguir o bem do mal, para não criar nele complexo de culpa. Quando crescido, ele pensará que tanto faz roubar como não roubar.**
5. **Deixe que ele leia tudo o que encontrar, e que faça tudo o que quiser, nunca se meta na vida dele. Quando crescido, ele brilhará pela falta de moralidade.**
6. **Faça você tudo o que ele deveria fazer, inclusive as tarefas da escola. Quando crescido ele será um perfeito vagabundo.**
7. **Brigue com sua esposa, (ou a esposa brigue com seu marido), na presença dele; ameace separação e o fim do casamento. Ele ficará convencido de que o casamento é "uma droga".**
8. **Satisfaça todas as exigências e os gostos dele quanto a comida. Quando crescido, ele será um perfeito egoísta.**
9. **Dê-lhe todo dinheiro que ele quiser; não lhe ensine que dinheiro é fruto do trabalho honesto. Quando crescido, ele saberá onde roubá-lo.**
10. **Defenda-o sempre, mesmo que esteja errado, especialmente diante de seus professores. Quando crescido, ele será um perfeito prepotente.**
11. **Nunca passe uma bronca nele, nem lhe aplique um pequeno castigo. Quando crescido, ele pensará que pode fazer tudo o que quiser.**
12. **Se um dia lhe acontecer "um caso" com a polícia, diga que a culpa não é dele e sim das más companhias. Sua consciência ficará bem tranqüila!**
13. **Acostume-o a uma vida de prazeres e diversões. É possível que, quando crescido, ele passe a maior parte do tempo dentro de um presídio...**

(Do livro "Memórias de Um Xereta", de Arthur Miranda)

Campanha antierótica

Não há uma operação antierótica, nem esse é um conceito respeitável para definir um esforço da autoridade que a sociedade brasileira deseja preservar, porque estão na base de sua formação cultural, afirmou o Ministro da Justiça, Ibrahim Abi-Ackel, ao comentar que o Ministro da Justiça e a Divisão de Censura de Diversões Públicas da Polícia Federal não deverão tomar qualquer outra medida tornando mais rigorosa a censura a pornografia, apesar das declarações do presidente Figueiredo, considerando-a exagerada no país.

A Censura Federal não recebeu qualquer solicitação no sentido de apreensão de revistas eróticas e pornográficas, segundo um censor, que acrescentou ainda caber ao Governo Federal a fiscalização de basicamente dos espetáculos de diversões públicas, lembrando que a lei proíbe qualquer tipo de censura prévia a publicações. A solução encontrada pelo ministro da Justiça, disse o censor, foi acionar os Estados para que baixem suas próprias regulamentações para venda deste tipo de revistas, cabendo aos curadores de menores e juízes a apreensão do que considerarem necessário.

Curadores de Menores, Juízes de Menores, membros do Ministério Público de todo o país, têm não só a competência como o dever legal de zelar pela moral e pelos bons costumes e isto especificamente no campo das publicações eróticas. Basta ler a Lei de Imprensa para se verificar que ela é clara ao atribuir a Promotores de Justiça dos Estados, Juízes de Menores em todas as unidades da Federação, responsabilidades quanto à permissão de circulação dessas publicações. Portanto, são competentes em face de disposição expressa da Lei da Imprensa. Esta competência, absolutamente, não se roga a do Ministério da Justiça, que também a possui de forma legal expressa — afirmou o ministro Abi-Ackel.

Previdência Social vai combater doenças venéreas

Em fevereiro de 1979, o INAMPS e o Ministério da Saúde deram início a atividades de controle, diagnóstico e tratamento das doenças sexualmente transmissíveis, através de trabalho que envolve todos os postos de assistência médica do Instituto e da Secretaria de Saúde e Bem - Estar Social com a finalidade básica de conscientizar a população, sobretudo as camadas de baixa renda, para os sintomas das doenças venéreas, a importância do pronto diagnóstico e do tratamento imediato através de recursos existentes, que tornam a cura fácil e rápida.

O atendimento na Unidade de Tratamento Integrado de Doenças Sexualmente Transmissíveis, em Curitiba, é feito por uma equipe multiprofissional composta por 5 médicos urologistas, 2 dermatologistas, 2 ginecologistas, 3 assistentes sociais e uma estagiária. Para chegar até a unidade o paciente deve ser encaminhado por qualquer médico que diagnostique uma doença transmissível através de contatos sexuais. Ali ele será examinado pelo médico especialista e atendido pela assistente social que prestará sobre o funcionamento da unidade, seus objetivos sobre doenças venéreas e especificamente sobre o problema do beneficiário.

Essa parte social do tratamento é muito importante já que este tipo de doença depende da conscientização do indivíduo para o problema de forma a evitar que ele se torne um foco de contágio.

Dentro da unidade as assistentes sociais convocam e orientam o parceiro ou parceiros sexuais para o tratamento conjunto, analisando e tratando os casos que apresentam problemas de relacionamento interpessoal ocasionado pela doença, além de esclarecer quanto ao perigo de reifecção. É importante que as pessoas com qualquer tipo de doença sexualmente transmissível prossigam o tratamento mesmo que sintam-se curados após as primeiras doses de medicamentos, pois o organismo pode continuar contaminado e a doença evoluir para um segundo ou terceiro estágio causando sérias lesões ao beneficiário.

Os medicamentos receitados para os casos de doenças sexualmente transmissíveis são na maioria da linha CEME não trazendo gastos para beneficiário.

Na próxima semana, uma edição especial comemorativa aos 60 anos de existência do Jornal LUD